Nr 54. Kraków, Czwartek 26. Lutego 1914. Rok XXXIII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi** „N. Reformy“ w Krakowie.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Jagiellońska 3 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Jagiellońska 3. — W **Jarosławiu** A. Amster. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur 61 Rue Rougemont.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 24 h., za każdy następny raz 18 h. — **Nadesłane** po 80 h. od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Celem uregulowania nakładu prosimy o wcześniejsze nadesłanie prenumeraty.

Administracya „N. Reformy“.

Ze stołu sejmowego.

III.

Regulacya płac nauczycielskich.

(Koresp. „N. Reformy“.)

Lwów, 25 lutego.

Przez dwa dni ostatnie groziło regulacyi płac nauczycielskich wielkie niebezpieczeństwo. Stała się ona bowiem dziedziną współzawodnictwa stronnictw. Wskutek tego możliwości jej załatwienia rozrosły się do — niemożliwości. Między 4½ milionem projektu Wydziału krajowego a „czterema rangami“, które, wedle ostatnich obliczeń, kosztowałyby bagatelę — około 20 mil. koron, otworzył się cały bezmiar. Nic łatwiejszego, jak zgubić w nim siebie i sprawę.

Na szczęście górę nad rozrzutnością i zgoła demagogią lub nawet nad ukrytemi chęciami, aby sprawę wogóle do następnego Sejmu odwlec, wzięły górę rozsądek trzeźwy i szczera a silna chęć wydatnego poprawienia bytu nauczycieli natychmiast, jeszcze w ciągu roku bieżącego.

Aby nie błądzić po ciemku, komisya szkolna, w której zupełnie niespodzianie znalazł większość wniosek „cztero rangowy“, postanowiła porozumieć się z macierzą wszystkich reform, regulacyj i inwestycyj — z komisyą budżetową. Przez cztery godziny blisko toczyła się też wczoraj w tej komisyi obszerna a pouczająca dyskusya nad granicami, w których można słusznym żądaniom nauczycielstwa uczynić zadość. Projekt czterech rang, nigdzie dotąd nie tylko w praktyce, ale nawet w rachunku ścisłym nie przeprowadzony, nie znalazł w tem ciele ani jednego obrońcy. Z drugiej jednak strony nikt w tej komisyi nie opowiedział się jako przeciwnik wydatnej poprawy bytu nauczycieli.

Wynikła stąd powszechna, we wszystkich stronnictwach widoczna dążność do znalezienia drogi pośredniej i zejścia się na jakimś punkcie środkowym. W tym punkcie, pomiędzy obu skrajnościami: projektem Wydziału krajowego a hasłem cztero rangowem, stanął od razu referent tej arcyważnej sprawy, pos. dr. German. Rozumny jego projekt regulacyi płac nauczycielskich kosztowałby około 8 milionów koron rocznie.

Komisya budżetowa, szukając owego złotego środka między potrzebami stanu nauczycielskiego a sprawnością skarbu krajowego i ludności opodatkowanej doszła także do kwoty 8 mil. koron, jako maksymalnej sumy, która na cel regulacyi mogłaby być użytą. W ten sposób projekt dra Germana pokrył się niemal w zupełności z sumą, określoną przez komisyę budżetową. Dla dokładniejszego ustalenia tej zasadniczej kwestyi, obie komisye wybrały subkomitet, który dzisiaj w południe, bez wielkiego trudu, osiągnął porozumienie ostateczne co do tej sumy ogólnej kosztów regulacyi.

Mając już w taki sposób ustaloną granicę budżetową, zabrała się dzisiaj komisya szkolna do praktycznego zamieszczenia w niej projektu dra Germana, jako jedynego, który tę granicę wypełnia, a zbytnio nie przekracza.

Do wiadomości opinii publicznej przesiąkły już zasadnicze podstawy projektu dra Germana. Polega on przedewszystkiem na zniesieniu dzisiejszej czwartej klasy płac, tudzież na przyjęciu kwoty 1300 koron jako najniższej czystej płacy rocznej. W praktyce przedstawiać to będzie podwyższenie dzisiejszych poborów o poważną kwotę 300 koron w przecięciu. Nauczyciel pozostając całe życie na najniższym stopniu płacy, licząc do tego jeszcze 6 pięcioleci po 200 koron dojdzie do 3.000 koron pensyi, nie uwzględniając mieszkania i wszelkich innych dodatków.

Nie można oczywiście powiedzieć, aby to było wiele i aby regulacya ta wywoływała jakiś zasadniczy przewrót w sytuacyi materyalnej nauczycielstwa. Z drugiej strony jednak nie można nie rozumieć, że w dzisiejszych warunkach finansowych i gospodarczych kraju, jest to regulacya możliwie najkorzystniejsza. Powinny to zroumieć przedewszystkiem szerokie sfery nauczycielskie, których znaczna część uległa hypnozie hasła „czterech rang“.

Jak się rzekło, te „cztery rangi“ kosztowałyby kraj około 20 milionów koron wedle obliczenia Wydziału krajowego. Jeżeli się zważy, że dzisiaj jeden grosz dodatku do podatku daje 270.000 kor., to można z łatwością obliczyć, ile potrzebaby tych groszy dodać, aby znaleźć pokrycie normalne dla takiego wydatku. Wynosiłoby ono mianowicie 70 gr. przeszło, czyli okrągło 100 prc. dzisiejszego obciążenia podatkowego na rzecz kraju. Cenimy tak wysoko patryotyzm i poczucie obywatelskie ogółu nauczycielstwa, iż mamy przekonanie, że ono samo, przekonawszy się, jaki to olbrzymi ciężar oznaczałyby w praktyce owe „cztery rangi“ dla ludności, zrozumie niemożliwość obarczenia jej tym ciężarem.

Uchwalona przez komisyę regulacya płac nauczycielskich, wedle jedynie możliwego projektu dra Germana, oznacza podwyższenie podatków krajowych o dalszych blisko 30 groszy. Nie należy bowiem łudzić się, aby oczekiwany wzrost dochodów krajowych z innych źródeł, jak opłaty szynkarskie, t. zw. „przekazywania“ itp., okazał się tak wydatnym, iżby znaczne podwyższenie podatków krajowych już przez Sejm najbliższy dało się uniknąć. — Potrzeba przecież mieć to ciągle na myśli, że już dzisiaj szkolnictwo bez regulacyi i szpitalnictwo, pochłaniają przeszło połowę budżetu krajowego. Po regulacyi stosunek ten przesunie się jeszcze bardziej w kierunku wydatków na szkolnictwo, tem więcej, że potrzeby sanitarne kraju ogromnie wzrosły i dłużej nie mogą być zaniedbywane. A przecież poza szkolnictwem i szpitalami Sejm ma jeszcze cały szereg innych pierwszorzędnych zadań, których prawidłowego spełnienia dobro kraju kategorycznie wymaga.

Ustawa o regulacyi płac nauczycielskich wejdzie w życie, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, z dniem 1 lipca b. r. W ten sposób więc nauczyciele otrzymają w tym roku łącznie z dodatkiem drożyźnianym za rok 1913, który będzie wypłacony jeszcze przed Wielkanocą, kwotę przeszło **siedmiu milionów** koron. Jak na rok niebywałej klęski elementarnej i gospodarczej, na rok bezrobocia po miastach i głodu po wsiach, jest to wydatek ogromny. Nauczyciele powinni to uznać.

K. S.

Zagrożone rokowania.

(Telefonem.)

Wiedeń, 26 lutego.

W przyszłym tygodniu oczekują wyjaśnienia sytuacyi politycznej, ze względu na zbliżającą się sesyę parlamentarną. W niedzielę odbędzie się, jak wiadomo, w Pradze zebranie wszystkich posłów niemieckich w sprawie udziału w konferencyach ugodowych. Wobec silnej agitacyi ze strony niemieckiej partyi postępowej przeciw dalszym konferencyom ugodowym uważają za prawdopodobne, że także niemiecka partya agrarna i radykali niemieccy oświadczą, iż wśród takich warunków rokowania odbywać się nie mogą, odpowiedzialność jednak za zerwanie konferencyi ugodowych spada na niemiecką partyę postępową.

Kollegium profesorów uniwersytetu niemieckiego i politechniki niemieckiej w Pradze wystosowały memoryał do rządu z protestem przeciw zaprowadzeniu jednojęzyczności w Pradze.

W przyszłym tygodniu odbędą się narady Czechów w sprawie stanowiska, jakie mają zająć w parlamencie. Dzienniki zapowiadają na razie dalszą obstrukcyę.

Essad pasza w Wiedniu.

(Telefonem.)

Wiedeń, 26 lutego.

Deputacya albańska, która przybyła wczoraj do Wiednia z Essadem paszą na czele, przyjęta została z wielkiemi honorami. Essadowi paszy przydzielono jednego kapitana, jako kawalera honorowego, na czas pobytu w Wiedniu. Dzisiaj lub jutro Essad pasza przyjęty będzie przez cesarza na posłuchaniu. Essad pasza konferować będzie także z hr. Berchtoldem.

Duma o uczczenie Szewczenki.

(Telegr. „N. Ref.“)

Petersburg, 26 lutego.

Duma rozpoczęła wczoraj dyskusyę nad interpelacyą w sprawie zakazu publicznego uczczenia pamięci Szewczenki.

Pop Rodiczew oświadczył wśród oklasków na prawicy, że jest wprawdzie Małorosyaninem ale uważa interpelacyę, ze względów formalnych, za nieuzasadnioną, gdyż brak jej faktycznej podstawy. Wiadomościom o zakazie mszy żałobnych za spokój duszy poety zaprzeczono, zaś co dotyczy meritum sprawy, to wiadomość o zakazie wywołała wśród ludności małorosyjskiej głębokie przygnębienie W tym wypadku spada odpowiedzialność na polityków, którzy nazywają się Małorosyanami, a pod osłoną imienia Szewczenki zamierzali urządzić demonstracyę przeciw Wielkiej Rosyi. W tym wypadku postąpił rząd rosyjski zupełnie słusznie, gdyż musi on dbać o jednolitość Rosyi, która jest warunkiem jej pomyślności.

Petersburg, 26 lutego.

(WAT). Podczas dyskusyi w Dumie w sprawie zakazu obchodu Szewczenki w Kijowie, Rodiczew prosił Dumę, aby potępiła postępowanie rządu rosyjskiego.

Puryszkiewicz przedstawił Dumie historyę ruchu ukraińskiego, zaznaczając, że Ukraińcy zawsze pomagali Polakom. Polacy i Ukraińcy zawsze dążyli do jednego celu: do osłabienia cesarstwa rosyjskiego i utworzenia niezawisłej Polski i Ukrainy. Propaganda ukraińska w Rosyi uprawiana jest głównie „via“ Galicya. Puryszkiewicz zakończył swoją mowę wezwaniem do rządu, aby podjął energiczną walkę z Ukraińcami.

Zamach w Debreczynie.

(Telegr. „N. Ref.“)

Debreczyn, 26 lutego.

Policya stwierdziła, że dwaj Rumuni, co do których policya czerniowiecka sądzi, że są tymi ludźmi, którzy nadali na pocztę maszynę piekielną, byli także w Debreczynie w czasie między 7 a 9 b. m. Mieszkali oni w tutejszym hotelu Frohnera i starali się o uzyskanie występów przed aparatem kinematograficznym w roli bokserów, a poza tem interesowali się bardzo sprawą grecko-katolickiego kościoła, oraz wogóle stosunkami politycznemi.

Policya czerniowiecka doniosła telegraficznie policyi tutejszej, że w Czerniowcach żyje służąca, nazwiskiem Anna Kovacs. Jak wiadomo, tak opiewało nazwisko osoby, nadającej przesyłki do biskupa Miklossyego.

Podejrzenia policyi.

Debreczyn, 26 lutego.

Mimo przypuszczeń, że zamach w Debreczynie mógł być dziełem zemsty prywatnej, policya i prokuratorya **wykluczają tę możliwość,** a nawet skłaniają się do twierdzenia, że **Bogarska jest niewinna** i w zamachu nie miała udziału. Śledztwo jednak przeciw niej trwa dalej. Wysłano też za nią listy gończe. Policya utrzymuje dalej, że sprawcami zamachu w Debreczynie są **dwaj Rumuni,** Mandatescu i Avram, którzy w ubiegłym tygodniu bawili w Czerniowcach, a potem uciekli do Rumunii. Policya debreczyńska sądzi dalej, że nie ulega wątpliwości, iż ci dwaj Rumuni są sprawcami zamachu.

Co się tyczy Bogarskiej wskazują, że w czasie swego pobytu w Debreczynie dała się fotografować i publicznie występowała, co bądź co bądź, przemawia za jej niewinnością. — Z drugiej jednak strony wskazują, że Bogarska tuż po zamachu nagle wyjechała z Debreczyna, nie pożegnawszy się nawet z dzieckiem, znajdującem się w jednej z miejscowości pod Debreczynem, a dla odwiedzenia którego rzekomo przyjechała do Debreczyna. Stwierdzono, że Bogarska znajduje się już w Kijowie, gdzie stale przebywa i jest przyjaciółką jednego z tamtejszych kupców. Wskazują też, że Bogarska jest artystką z „Varieté“, tak samo jak obaj Rumuni, Mandatescu i Avram, również są artystami tego rodzaju. Matka Bogarskiej mieszka w Budapeszcie i należy do kościoła grecko-oryentalnego.

Stwierdzono też, że obaj Rumuni, Madatescu i Avram, bawili przed kilku tygodniami w Debreczynie. Jeden z kupców debreczyńskich, Epstein, oświadczył w policyi, że przed 6 tygodniami jakiś mężczyzna, którego rysopis zgadzał się z rysopisem, podanym przez policyę czerniowiecką co do nadawcy pakunku, kupił u niego w sklepie czapkę. Mężczyzna ów mówił językiem rumuńskim i innym jeszcze językiem, którego kupiec nie zna. Człowiek ten powiedział mu, że jest atletą. Kupiec Boto zaś oświadczył, że 7 stycznia przyszedł do niego jakiś mężczyzna, którego nie znał, a z którym porozumiewał się w języku rumuńskim.

Stwierdzono, że obaj ci mężczyźni mieszkali w jednym z tutejszych hoteli i zameldowali się jako Mandatescu i Avram z Bukaresztu, cyrkowcy. Nagle wyjechali, oświadczając, że otrzymali „engagement“ w Budapeszcie.

Mandatescu i Avram

Czerniowce, 26 lutego.

Policya tutejsza czyni starania u władz rumuńskich o wydanie Madatescu i Avrama. — Dotąd nie zdołano wyśledzić miejsca pobytu tych Rumunów. Stwierdzono, że Rumuni ci kupili w jednym ze sklepów czerniowieckich lampkę elektryczną kieszonkową, **której części składowych zużyli do sporządzenia maszyny piekielnej.** W hotelu zaś opowiadali, że wysyłają do Budapesztu **pakunek z podarunkiem dla kościoła i** 100 kor.

Policya czerniowiecka stwierdziła też, że w Czerniowcach mieszka służąca Anna Kovasc, która figurowała na pakiecie, wysłanym do biskupa Miklossego, jako nadawczyni.

Zastanawiają się nad kwestyą, czy rząd rosyjski, w razie wyśledzenia Bogarskiej w Kijowie i rząd rumuński, w razie wyśledzenia miejsca pobytu Mandatescu i Avrama, zechcą ich wydać, ze względu na polityczny charakter zamachu.

Niedźwiedzia przysługa hr. Bobrińskiego.

(Telefonem.)

Marmaros Sziget, 26 lutego.

W procesie ruskim przemawiali obrońcy. Adwokat Barna twierdził, że nie ma w tem najmniejszego niebezpieczeństwa narodowego jeżeli oskarżeni mają sympatye dla religii grecko-oryentalnej. Wprawdzie przyznaje, że poza całym ruchem jawiła się ciemna postać Bobrińskiego i Gierowskiego, lecz klienci jego nie mieli z niemi żadnej styczności. Właściwym motywem u oskarżonych była ich awersya do katolickiego towarzystwa ludowego, do którego chciano ich zaciągnąć. Nadto byli przeciwni zmianie kalendarza.

Obr. Torsomlo oświadcza między innemi, że nie rozumie, jak Bobriński miał pośrednio poprzeć obronę. Aż do jego zjawienia się, obrońcy ze skutkiem odpierali oskarżenie o podburzanie. Zjawienie się Bobrińskiego i rewelacye Dulskovicza, nadały opinii publicznej inny kierunek. Przybycie Bobrińskiego nie było potrzebne i oskarżeni dziękują za taką pomoc.

Obr. dr Oesterreicher zaznacza, że prokurator żadnemi konkretnemi datami nie udowodnił styczności Kemenego z rosyjskiemi czynnikami prawosławnemi. Nie można sobie wyobrazić, aby prosty wyrobnik wsi mógł utrzymywać podobne stosunki.

Wszyscy obrońcy uczynili wniosek o uwolnienie ich klientów.

Stosunki zdrowotne w armii francuskiej.

Niedawno deputowany Lachaud, lekarz z zawodu, wniósł do ministra wojny interpelacyę w sprawie stosunków zdrowotnych w armii francuskiej, którą, jak się wyrażali przeciwnicy rządu obecnego, choroby epidemiczne wprost dziesiątkują. Sprawa ta w związku z innemi kwestyami wojskowemi, które powstały na tle przywrócenia trzyletniej służby wojskowej, miała posłużyć prawicy do obalenia gabinetu. Prawica liczyła na pomoc socyalistów tudzież Związku lewicowego, któremu przewodniczą Briand i Barthou, jednakże zręczność Doumergue'a zapobiegła przesileniu gabinetowemu. Mianowicie po odpowiedzi na interpelacyę, danej przez Maginota, podsekretarza stanu w ministerstwie wojny, rząd zawarł z Izbą deputowanych kompromis, mocą którego sprawę stosunków zdrowotnych w armii powierzono nie osobnej komisyi śledczej, ale już istniejącej komisyi dla hygieny. Wniosek ten uchwaliła Izba 385 głosami przeciwko 25. Gabinet Doumergue'a pozostaje u steru rządów i prawdopodobnie przeprowadzi wybory do parlamentu.

Wracając do sprawy stosunków sanitarnych w armii francuskiej, należy podnieść, że są one rzeczywiście bardzo niepomyślne. Wedle oficyalnej statystyki za miesiąc styczeń b. r. w armii francuskiej, liczącej obecnie 717.415 ludzi stan sanitarny był następujący: Chorych, którzy przebywali w koszarach było 194.052 tak zwanych chorych rewirowych 44.192, chorych szpitalnych 21.570. Wypadków śmierci było 280, uwolniono jako niezdolnych do służby 1489 żołnierzy.

A więc przeszło ⅓ część armii francuskiej chorowała w styczniu b. r. Oczywiście fakt ten wywołał rozgoryczenie pośród ludności francuskiej, która poniosła takie wielkie ofiary na rzecz armii, a gotowa jest do dalszych ofiar. Sprawę tę postawi we właściwem oświetleniu dopiero statystyka porównawcza stosunków zdrowotnych w armii francuskiej, a w armii niemieckiej. Dane niemieckie za miesiąc styczeń b. r. nie są jeszcze znane, to też prasa paryska ogłasza dawniejsze daty porównaw-

---

JERZY ŻUŁAWSKI.

PROFESOR BUTRYM

Powieść współczesna.

(Z cyklu: „Laus feminae“).

49 (Ciąg dalszy).

— Zosik, co tobie?

— Nic... biedna jestem, naprawdę tak bardzo biedna.

Gwałtownym ruchem przytuliła się silniej do niego.

— Mietku! zrób ty co, żebym ja ciebie kochała. Więcej niż w tej chwili, więcej! daleko więcej. Byłabym może szczęśliwa.

Posmutniał głęboko.

— I cóż ja mogę zrobić? Jestem już naprawdę bezsilnym w tym względzie. Życie bym gotów dać, gdybym wiedział, że to co pomoże. I jabym wtedy był szczęśliwy.

— Kochaj mnie przynajmniej ty.

— Kocham cię, złota, jedyna moja.

— Bardzo! bardzo! chcę tak bardzo, że już więcej nie można.

Nachylił się ku niej i mówił głosem łamiącym się w krtani od jakichś tłumionych łez:

— Kocham cię więcej, aniżeli możesz myśleć... Aż wstyd mi się przyznać do tego! Kocham cię! Chcę —!

Przymknęła oczy.

Późno wstali od obiadu; było już około dziewiątej. Pani Zośce, która zazwyczaj nie nie piła, błyszczały oczy po paru szklankach krwawego wina z Valpolcello.

— Co będziemy teraz robić? — spytał Butrym.

— Co chcesz. Bawić się chcę.

— Do teatru?

— Nie. To nudne. Nie dość po włosku rozumiem. Zresztą chciałabym dzisiaj być bardzo wesoła, zrobić coś takiego, czego się zwykle nie robi. Czy tu niema jakich nocnych lokalów z tańcami? Przecież ty musisz wiedzieć.

Profesor wziął gazetę w rękę.

— Owszem, — rzekł, patrząc w ogłoszenia, — jest tango, ale to dopiero zaczyna się około północy. Teraz, gdybyś chciała, moglibyśmy chyba iść do Varieté, — odbywa się „Lotta libera pel campionato del mondo...“

— Co to znaczy?

— „Catch as catch can“, „Chwytaj jak się da“, zapasy amerykańskie o mistrzostwo światowe.

— Czy to ciekawe?

— Walka brutalna i nielitościwa, z całym aparatem wykręcania rąk i nóg, duszenia krtani i tym podobnych chwytów. Ale widzę kilka ciekawych nazwisk. Zresztą możemy przecież wyjść każdej chwili, gdy zechcesz.

— Chodźmy, chodźmy! abyśmy się nie spóźnili. Nigdy tego nie widziałam.

— Mamy czas. Zapasy wypełniają dopiero drugą część widowiska. Pierwsze to zwyczajne produkcye szansonistek i tancecznic.

Gdy weszli, zastawiona stolikami sala była już niemal pełna. Zajęli wolne boczne miejsca i kazali sobie podać flaszkę białego wina z Capri. Na scence w głębi śpiewała jakaś podle wymalowana „męczennica sztuki“, na którą nikt nie zwracał uwagi. Publiczność, zajęta mającemi się wkrótce odbyć zapasami, nie troszcząc się o śpiewaczkę, rozmawiała półgłosem i oceniała szanse występujących dziś zapaśników.

Butrymowi przypomniała się Mary i żal mu się zrobiło biednej, wymalowanej i starzejącej się już szansonistki, robiącej naprózno miny, w założeniu tkliwe, a w rezultacie zupełnie komiczne. Gdy skończyła śpiewać, dał jej krótki oklask. Ci, co to zauważyli, zaczęli sykać i śmiać się, patrząc nań lekceważąco.

Po kilku podobnych, na szczęście krótkotrwałych występach, którym jednak pani Zośka z dziecinnem zajęciem się przyglądała, pojawiła się tancerka, znana widowni i lubiana, bo przywitano ją burzą oklasków.

Była wysoka, smukła, w długiej powłóczystej sukni, przez której przeźroczystą materyę rysowały się wspaniałą rzeźbą cielistemi trykotami obciągnięte nogi. Ręce i ramiona miała nagie; wycięcie z tyłu pasa niemal sięgało.

Twarzą, cokolwiek zaledwie podmalowaną, uśmiechnęła się przyjaźnie do publiczności i w takt muzyki zaczęła taniec jakiś poważny. Po skończeniu zniknęła na parę chwil za kulisami i pojawiła się znowu, tym razem w innym już stroju. Suknię odrzuciła, trykot tylko miała na sobie obcisły, wspaniałe a subtelne kształty jej uwydatniający i szeroki, muślinowy szal w ręku. Rozpoczął się taniec coraz szaleńszy i coraz więcej wyuzdany. Gibkie członki tancecznicy przechylały się w pląsach i wiły przed oczyma zachwyconej publiczności — jej drobne, piękne usta uśmiechały się ciągle niewinnie i ponętnie...

Butrym spojrzał na żonę. Chłonęła tancecznicę szeroko rozwartemi oczyma, na twarz wystąpiły jej gorączkowe wypieki. Uśmiechnął się.

— Podoba ci się?

— Ach, cudna jest! cudna!

Nareszcie taniec się skończył. Tancerka znużona z głębokim ukłonem i z wdzięcznym na twarzy uśmiechem cofała się za zsuwającą się zasłonę. Ale publiczność poprostu oszalała. Zaczęto klaskać, wołać, tupać i stukać laskami, nie dając jej odejść.

— Jeszcze! jeszcze! Fuori! da capo! bis! — krzyczano zewsząd.

Tancerka ukazała się na moment przed zasłoną, jeszcze jeden ukłon, jeden uśmiech ku sali rzuciła i chciała odejść; muzyka antraktowa już jakąś uwerturę dla przerwania owacyi grać zaczynała. Ale to się nie udało. Podniósł się wrzask i krzyk ogłuszający: na muzykantów zaczęto rzucać kapeluszami, bito laskami w stoły i krzesłami o podłogę.

— Che danzi ancora! che danzi! Fuori!

Ktoś krzyknął w głębi:

— Che venga nuda!

I naraz cała sala poczęła ryczeć:

— Nuda! nuda! nuda! che danzi nuda!

— Czego oni chcą? — spytała pani Zośka.

— Aby tańczyła nago.

Oczy jej się rozjarzyły.

— I będzie?

— Nie wiem.

Tymczasem na znak, że wszechwładna publiczność odniosła zwycięstwo, zasłona przed scenką rozsuwała się powoli. Umilkli naraz wszyscy. Światła na sali przyciemniały się kolejno; zapanował półmrok, w którym jarzyła się tylko na scenie jasna plama, reflektorem z góry rzucona. Muzyka rozpoczęła z cicha taniec jakiś fantastyczny.

— Patrz! — zawołała pani Zośka, chwytając męża za rękę.

Tancerka wbiegła znów na scenę. Z wyjątkiem opasania koło biódr i okrągłych tarcz, naszywanych fałszywymi brylantami na piersiach, nie miała nic na sobie. Skóra jej cudownie miękka i młoda o ciepłym kolorycie lśniła jak najprzedniejszy aksamit, — bose nogi o długich, zaróżowionych na końcu palcach i różowych, suchych piętach drgały w drobnych, wytwornych pląsach, — tors przeginał się i prężył, — z pod spuszczonych rzęs przebłyskiwały palące oczy, a usta uśmiechały się ciągle niewinnie i słodko...

(C. d. n.)

żze z publikacyj francuskiego statystyka wojskowego, Löventhala. Otóż ta statystyka wykazuje, że nawet w czasach, uważanych za normalne, w armii francuskiej stan liczebny chorych jest 2 razy, a nawet 3 razy większy niż w armii niemieckiej.

Wśród chorób wojskowych we Francyi odgrywają wielką rolę trzy choroby, które gdzieindziej zaliczane są do chorób wieku dziecięcego, a mianowicie ospa, płonica i mumps (parotitis epidemica). W ciągu miesiąca stycznia panowała ospa epidemicznie w 76 garnizonach, płonica w 60 garnizonach, a mumps w 49. — W czasach normalnych wypadki płonicy zdarzają się w armii francuskiej 5 razy częściej, niż w niemieckiej, wypadki ospy 15 razy częściej, a mumpsa 20 razy. Zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych panowało w 67 koszarach francuskich.

Obok tych chorób trapią inne jeszcze choroby armię francuską, częściej niż inne wojska, jak tyfus, ostry reumatyzm stawów, tudzież gruźlica. Wypadki śmierci są mniej więcej równe w armii niemieckiej i francuskiej. Natomiast liczba samobójstw w armii niemieckiej jest dwa razy tak wielka, jak we francuskiej.

Podsekretarz stanu w ministerstwie wojny, Maginot, a następnie minister wojny Noulens podnieśli, że powodem tak niepomyślnych stosunków w armii francuskiej jest przedewszystkiem nieodpowiedni dobór rekrutów. Mimo wyraźnych wskazówek rządu brano do wojska ludzi za słabych. Ale też komisye asenterunkowe musiały w ostatniej chwili wziąć do wojska 235.000 ludzi zamiast 195.000. Skutkiem tego wyłonił się drugi ujemny fakt, a mianowicie brak odpowiedniego pomieszczenia dla żołnierzy, a nawet brak mundurów i obuwia.

Są to powody ważne, ale z pewnością nie jedyne. Tak sądzi świat lekarski we Francyi, takie zdanie wypowiedział także deputowany Lachaud, gdy uzasadniał swoją interpelacyę. Obecnie lekarze zabierają głos i usiłują w sposób naukowy oświetlić stosunki zdrowotne w armii francuskiej.

Sokół amerykański dla biednych w Galicyi.

Piękny i prawdziwie budujący objaw współczucia dla dotkniętej klęskami elementarnemi w Galicyi ludności polskiej spotykany ze strony Sokołów polskich w Ameryce. Związek Sokołów polskich w Ameryce przesłał dotychczas na ręce prezesa Związku Sokołów we Lwowie, dra Fiszera, 55.000 K. Dr Fiszer udzielił „Słowu Polskiemu" w tej sprawie następujących wyjaśnień:

„Amerykański Związek sokoli przysłał dotychczas 55.000 K, „Unia Polska" w Bufalo 1000 K. W celu uzyskania podstaw do rozdziału tych datków odniosło się przewodnictwo Związku sokolego do Tow. rolniczego w Krakowie, Tow. gospodarczego i Kółek rolniczych powiatów najbardziej dotkniętych klęskami, następnie gmin, w razie możebności i osób, nadto wezwało wszystkie towarzystwa związkowe do współpracy przez samodzielne badania. Tow. rolnicze dotychczas nie odpowiedziało, a wogóle wiadomości z zachodu są nader skąpe, tak, jakgdyby na zachodzie kraju klęsk żadnych nie było. Przyszły wiadomości od kilku towarzystw sokolich i Kółek rolniczych. Towarzystwo gospodarskie we Lwowie dało dużo cennych wskazówek i faktycznego materyału.

„Główną jednak pomoc w tej sprawie dały Kółka rolnicze. Materyały przez nie dostarczone, badane są szczegółowo przez wydziały Sokoła w odnośnych okolicach. Badania te okazały się potrzebne. Jak dotychczas, jest wszelka podstawa do przypuszczeń, że zapomogi dostaną się istotnie potrzebującym. Gdzie badania skończone, następuje rozdawnictwo zapomóg nie w gotówce lecz w żywności, dostarczonej przeważnie przez Kółka rolnicze lub ich składnice. — W pierwszej linii uwzględnia się chałupników i zarobników. Rozdział następuje według pewnego klucza w stosunku do ilości głów w rodzinie zapomogi potrzebującej. Niestety, klucz ten zmienia się (wymiar się zmniejsza) w miarę, jak przybywają wyniki badań.

„Wykazy, któremi przewodnictwo Związku rozporządza, obejmują około 4000 rodzin, a 20.000 głów. W miejscowościach, w których dokonywane jest rozdawnictwo ciepłej strawy biednym dzieciom szkolnym, daje się gotówkę komitetom, zajmującym się tą sprawą. Dotychczas rozdzielono już zapomogi w Tarnopolszczyźnie, w Brzeżańszczyźnie i kilku miejscowościach poszczególnych. Każdy z obdarowanych osobiście potwierdza, że datek otrzymał. Cały operat po skończeniu akcyi odesłany zostanie do Ameryki".

Biblioteka Jagiellońska.

Z dyrekcyi Biblioteki Jagiellońskiej otrzymujemy następujące sprawozdanie za rok 1913:

Przyrost dzieł w Bibliotece Jagiellońskiej wynosił w 1913 roku 7260 tomów, (w 1912 roku 6481), 2 rękopisy, 2 inkunabuły, tak, że obecny stan wykazuje następujące cyfry: druków 429.354 tomów, rękopisów 6448, inkunabułów 2875, dyplomatów 400, map geograficznych 3257, rycin 9862, dzieł muzycznych 4494, medali 37.

Przyrost w drukach jest prawie o 800 tomów większy od zeszłorocznego. Chcąc bowiem utrzymać równowagę w swym szczupłym budżecie (36.000 K), unikała dyrekcya kupowania kosztowniejszych wydawnictw, a starała się natomiast o nabywanie choćby tylko najważniejszych dzieł z wszystkich dziedzin wiedzy, ażeby w ten sposób nie dopuścić do braków, któreby następnie trudno było powetować. Podobnych jednak oszczędności nie można ciągle czynić, gdyż w ten sposób przestaje Biblioteka spełniać swe obowiązki, jako zakład naukowy, tem bardziej, że wobec wzmagającej się z roku na rok produkcyi naukowej, wobec zwiększania się ilości katedr i docentów na Uniwersytecie, zwiększają się ciągle ich słuszne żądania zakupywania większej ilości dzieł. Wobec tego ponowiła dyrekcya swe od kilku lat wytrwale stawiane żądania powiększenia dochodów, wszystkie jednak usiłowania dyrekcyi i dobre chęci władz centralnych, uznających słuszne potrzeby biblioteki, nie dają upragnionego rezultatu z powodu złego położenia finansowego.

Znaczniejszych darów nie otrzymała biblioteka w zeszłym roku, tem milej jednak dyrekcyi podnieść uznania godną ofiarność, z jaką prawie wszyscy polscy nakładcy we Lwowie, Warszawie, Poznaniu, Wilnie, Kijowie i w wielu mniejszych miastach pośpieszyli na prośbę dyrekcyi, ofiarując biliotece bezpłatnie wszystkie swe wydawnictwa. W ten sposób dadzą się wreszcie urzeczywistnić usiłowania, oddawna ponawiane, niweczone jednak z braku odpowiednich funduszów, stworzenia w bibliotece centralnego zbioru polskich książek.

Frekwencya w czytelni utrzymała się mniej więcej na tym samym poziomie, co w zeszłym roku (w 1913 r. czytelników 41.003, dzieł używanych 135.819, przeciętnie na dzień 154 czytelników i 498 dzieł), wzrosła natomiast liczba korzystających z wypożyczalni (1384 pożyczających, 18.745 dzieł). Brak odpowiedniego wzrostu czytelników, a zwiększenie się natomiast liczby wypożyczających potwierdzają spostrzeżenia dyrekcyi, uczynione już w poprzednich latach, że frekwencya doszła do tego maksimum, jakie jest w dzisiejszych czytelniach możliwe. Ażeby choć w części temu brakowi zaradzić, zaproponował Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego w porozumieniu z dyrekcyą Biblioteki ministerstwu oświaty przedłużenie otwarcia czytelni do godziny 9 wieczorem (dotychczas do 7). Połączone jednak jest to z powiększeniem liczby urzędników i służby, wobec czego akcya ta natrafiła na pewne trudności. Przewidując też brak miejsca, czyniła dyrekcya od szeregu lat usiłowania o uzyskanie parteru „Collegium Nowodworskiego", które jednak dotychczas nie zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem. Parter ten jest tem potrzebniejszy, że z uzyskaniem jego łączy się nie tylko odpowiednie pomieszczenie nowych nabytków, które we właściwym magazynie („Collegium maius") nie mają już miejsca, lecz także i dalszy postęp prac adaptacyjnych tego klejnotu świeckiej architektury polskiej Po ukończeniu dachu bowiem, którego połowa już w zeszłym roku została pokryta blachą miedzianą, całość zaś prawdopodobnie w tym roku będzie ukończona — należy niezwłocznie przystąpić do restauracyi wnętrza, a przedewszystkiem do wymiany stropów, które w tych salach, gdzie są belkowe a nie sklepione, są już bardzo uszkodzone i grożą zawaleniem, a także już raz załatwić się z tak bardzo uszkodzoną fasadą.

W końcu należy nadmienić, że dyrekcya poczyniła starania w Uniwersytecie o wprowadzenie na wydziale filozoficznym wykładów z dziedziny bibliotekarstwa i ma nadzieję, że zostaną one wkrótce uwieńczone pomyślnym skutkiem. Wykłady te, pierwsze na obu uniwersytetach polskich, będą służyły nie tylko do informowania młodzieży akademickiej, jak należy korzystać z bibliotek, lecz przyczynią się niezawodnie do wzbudzenia zamiłowania do książek, jako też do wykształcenia fachowego bibliotekarzy dla bibliotek publicznych, których liczba na ziemiach Rzeczypospolitej ciągle wzrasta.

Rozstrzygnięcie konkursu „Lutni".

Zaproszony przez Wydział Tow. śpiewackiego „Lutnia" sąd konkursowy, złożony z pp. dra Zdzisława Jachimeckiego, Witolda Noskowskiego, dra Władysława Reissa, Adolfa Steibelta, Bolesława Walewskiego i Antoniego Isakowicza zebrał się 16 lutego w lokalu „Lutni" i rozpatrzywszy się w kilkudziesięciu nadesłanych kompozycyach, przyznał jednogłośnie nagrody i odznaczenia następującym pracom:

I nagrodą, 200 k., wyróżniono utwór: „Preludyum" do słów Zofii Ułaszynówny. Kompozycya ta, chór czterogłosowy, przedstawia się znakomicie pod względem formy, zespół, wykonujący ją, może osiągać w niej bogate efekty dźwięków i dynamiki, cała krasa prostej poezyi „Preludyum" przeszła do muzyki, która w granicach środków klasycznych odznacza się zarówno siłą jak subtelnością pomysłów. Utwór ten ze wszech miar wartościowy wzbogaci w sposób wybitny repertuar poważnych chórów męskich. Nieostatnią zaletą jego jest przystępność techniczna, która zachęci zespoły chóralne do studyowania „Preludyum". — Po otwarciu koperty okazało się, że autorem kompozycyi jest dr. Władysław Żeleński.

II nagroda, k. 100, przypadła w udziale utworowi do słów A. Dobrowolskiego p. t. „Lipowe skrzypki". Bardzo pomysłowo wyzyskał autor czterogłosowy zespół wokalny, harmoniczna strona interesuje szczególnie w pierwszej i trzeciej części kompozycyi, w której także sposób prowadzenia głosów świadczy o samodzielności talentu i dążeniu do poważnych celów artystycznych. — Kompozytorem utworu tego jest p. Maryan Rudnicki.

Nie rozporządzając większą ilością nagród pieniężnych, odznaczył sąd konkursowy trzy utwory, które pod względem zalet stylu i rodzajów opracowania wyróżniły się zaszczytnie z pośród reszty kompozycyj, nadesłanych na konkurs. Na pierwszym miejscu odznaczeń postawiono „Lamentacye nad nieszczęściami narodu" (na wzór trenów Jeremiasza) utwór, pokonujący szczęśliwie poetycką oporność użytych w nim słów i kojarzący w efektowną kontrastycznie całość styl monodyczny z harmonicznym. Autorem okazał się p. Feliks Nowowiejski.

Ballada p. t. „Śpiewak zwycięzca" (tekst Or-Ota) zasłużyła na odznaczenie jako barwna kompozycya chóralna. Autor opracował ją zręcznie i sumiennie, w kierunku rytmicznym miał pomysły świeże i jędrne. Dzięki rozmiarom i interesującej fakturze może być Ballada poważnym utworem w koncertach chóralnych. Autorem jej jest p. Konstanty Górski z Charkowa.

Wdziękiem melodyi i harmonizacyi wyróżnił się utwór p. t. „Z pieśnią", kompozycya p. Piotra Maszyńskiego.

Sąd konkursowy miał sposobność przekonać się, że produkcya na polu chórów męskich rozwija się u nas i że zaczyna ją cechować emancypacya od stylu t. zw. regensburskiego, widoczna na niejednym przykładzie. Konkurs „Lutni" wydał więc dodatnie rezultaty w każdym kierunku.

Kronika wiedeńska.

Wiedeń, 25 lutego.

(Spóźnione premiery. — Strindberg i Schnitzler. — Bilans karnawału. — Wielki post. — Kwestya ryb. — Drożyzna. — Pociecha w tanich automobilach.)

(x.) Na scenie tutejszego „Deutsches Volkstheater" pojawiła się po raz pierwszy sztuka Augusta Strindberga pod tytułem „Pani Margit". Jest to premiera nie tylko dla Wiednia, lecz także dla całych Niemiec, premiera wielce spóźniona. Sztuka ta powstała w r. 1884, niemieckie jej tłómaczenie pojawiło się przed laty — o ile pamiętamy — dziesięciu, a na scenę dostała się dopiero teraz. Tak trudno było dla Strindberga zdobyć sobie prawo obywatelstwa na scenach niemieckich, nawet gdy chodzi o utwór, z którego nie przemawia jeszcze demoniczny wróg kobiet.

A jednak ta sztuka, będąca odpowiedzią na feministyczną romantykę „Nory", działa swoją poetycznością, swoją żywotną świeżością, o wiele silniej od wojowniczych haseł emancypacyi Ibsena. Na sztuce Ibsena zaczyna już osiadać patyna, gdy utwór Strindberga tętni życiem, przedstawia w sposób, chwytający za serce, walkę mężczyzny z rozczarowaniami małżeńskiemi. To dzieło Strindberga nie ma jeszcze głębi nieubłaganego poznania natury i duszy, ale ujęciem zagadnień zbliża się do przeciętnych — że się tak wyrazimy — przekonań, skutkiem czego bardziej oddziaływa na masę widzów, zwłaszcza kobiet. „Pani Margit" — jak powiedział jeden z krytyków — przemawia muzyką wiosenną. Dzieło to nie zdradza wyrobienia scenicznego, nie jest „teatrem", ale czuć w niem tętno serca, wobec którego milknie krytyka".

Sztuka Schnitzlera p. t. „Samotna droga", którą po bardzo długich namysłach przyjął do swego repertuaru Teatr dworski (Burgtheater), nie miała wielkiego powodzenia. Od czasu, gdy sztukę tę przedstawiła berlińska trupa Brahma, minęło kilka lat — i to, co było naówczas aktualnem i świeżem, czyni dzisiaj wrażenie przedwczorajszej mody literackiej. Nikła faktura sztuki; mistycyzm, trącący sztucznością; nastroje zaświatowe nie przemawiają do widowni. Utwór ten posiada liryczne piękności, ale szkodzi mu nowelistyczny tok akcyi. Ale to wszystko nie umniejsza literackich zasług Schnitzlera wogóle i popularności jego w Wiedniu. Problem donżuanizmu ujął Schnitzler w odrębny sposób. Donżuan, czczony dotąd bałwochwalczo przez dawniejszych autorów, jako bohater-uwodziciel, jest u Schnitzlera bankrutem życia i miłości, kończącym żywot w osamotnieniu.

Posypaliśmy dzisiaj głowy popiołem, byliśmy na uczcie śledziowej i czynimy bilans karnawału. Po dwóch latach przesilenia, które wszystkich denerwowało, nastały wreszcie spokojne czasy. — Młodzież obawiała się, że powróciwszy do domu z sali balowej, otrzyma tak zwaną „kartę", powołującą do wojska. Wiedeń bawił się na tysiącznych balach, redutach, piknikach i prywatnych zabawach, chcąc sobie powetować oba poprzednie karnawały, które pod grozą wojny nie mogły się powieść.

Równocześnie układamy program wielkiego postu, zwłaszcza pod względem kulinarnym. Przy tej sposobności podnosi jeden z dzienników tutejszych, że kraje państwa austryackiego zbyt mało korzystają z ryb morskich. Adryatyk nie tak bardzo oddalony jest od Wiednia, z którym łączą go dwie koleje, przewóz ryb jest tani, a mimo to ryby morskie są prawie nieznane w Wiedniu. Rozmaici fachowcy probowali sprowadzać ryby morskie z Atlantyku i morza Północnego w wielkich ilościach i sprzedawali je po tanich cenach, ale wyniki były zawsze bardzo skromne. Niektórzy nie zrazili się dotąd i systematycznie prowadzą handel rybami morskiemi, które atoli nie stały się dotąd popularnym artykułem spożywczym.

Ryby morskie, przyprawiane w najrozmaitszy sposób, znane są oddawna w Holandyi, Francyi i Anglii. Bardzo znaczne ilości ryb morskich spożywa Paryż. Chcąc się przekonać o dobroci i smaku ryb morskich, wystarczy pojechać do Tryestu, gdzie w każdej restauracyi można dostać przeróżne potrawy z ryb. Sprawą tą zajmowali się tutejsi wybitni politycy socyalni, omawiając kwestyę drożyzny. Urządzano propagandę na rzecz żywienia się rybami morskiemi, ale ze skutkiem bardzo skromnym. Wiedeńczyk, pamiętający tanie czasy, lubuje się jeszcze w dobrem mięsie rosołowem, w cielęcinie, kurczętach, a to w dzisiejszych czasach zaczyna należeć do zbytku.

Z powodu drożyzny mała dygresya. W ekonomicznym dziale środowych dzienników tutejszych znajduje się notatka, że jaja potaniały w niebywały sposób. Cena skrzyni jaj, wynosząca do niedawna 160 koron, spadła na 100 koron. Zdawałoby się, że taki przewrót w cenie wpłynie dodatnio na handel detaliczny. Złudna nadzieja. Kramarze mają swoje dawne ceny, a licząc na większy zbyt jaj z powodu postu, myślą o podwyższeniu cen. Niskie ceny przy sprzedaży hurtownej dają korzyść jedynie handlowi pośredniczącemu, konsumenci na tem nic nie zyskują. Tak jest przy wszystkich artykułach spożywczych.

Za to będą prawdopodobnie Wiedeńczycy taniej jeździć automobilami. Pewna zagraniczna spółka, rozporządzająca znacznym kapitałem, ma zamiar urządzić tutaj ruch pasażerski za pomocą 300 automobilów. Zastępca spółki udał się do stowarzyszenia fiakrów i zażądał, ażeby stowarzyszenie to wystarało się dla spółki o 300 koncesyj w śródmieściu. Spółka ofiarowała za każdą koncesyę 2.000 koron. Oczywiście przedstawiciel spółki otrzymał od prezesa stowarzyszenia odpowiedź, że to jest niemożliwe i że koncesye nadają władze państwowe, względnie magistrat. Spółka postarać się ma o koncesye w sposób przepisany ustawą, poczem zaczną kursować jej automobile. Cena jazdy za pierwszy kilometr będzie wynosić 60 halerzy, za każde zaś 500 metrów następnych po 20 halerzy. Odległość n. p. wynoszącą 2 kilometry, można będzie przebyć automobilem za 1 koronę.

Kronika.

Kraków, 26 lutego.

Zapomoga rządowa dla głodnych w Krakowie. Na wczorajszem posiedzeniu krakowskiej Rady miejskiej odczytano reskrypt namiestnictwa, przyznający dla głodnych w gminie m. Krakowa kwotę 165.000 koron. Równocześnie wybrano komisyę dla rozdania tej sumy, złożoną z radców: Godzickiego, Pająka, Rafała Landaua, Wajdy, Wasserberga, Daszyńskiego, Gertlera, Dąbrowskiego, J. Landaua, ks. Caputy i Dudka. Komisya ta odbędzie dzisiaj o godzinie 5 po południu pierwsze posiedzenie. Jak się dowiadujemy, komisya zasadniczo nie będzie rozdzielała między ludność gotówki, gdyż nie jest to fundusz dla ubogich tylko dla głodnych, dlatego też zajmie się sposobem sprzedaży mleka, mięsa, chleba i węgla tym osobom, które faktycznie wskutek klęski elementarnej, depresyi ekonomicznej, braku zarobku i braku gotówki popadły w trudne położenie i cierpią głód. Gmina m. Krakowa sprzedaje we własnym zarządzie mleko, mięso, chleb i węgiel. Prawdopodobnie komisya uchwali, aby artykuły te sprzedawać głodnej ludności po połowie ceny, a brakującą różnicę pokryć z uchwalonej przez rząd zapomogi. Komisya uchwali dla siebie regulamin i przeprowadzi dochodzenia celem ustalenia wykazów interesowanych osób.

O podjazd przy ulicy Warszawskiej. Dzisiaj zebrała się w ulicy Warszawskiej komisya, celem rozpatrzenia na miejscu planów podjazdu kolejowego w miejscu obecnego mostu. Nowy podjazd ma ułatwić komunikacyę, nadto ma znaczenie ważnej inwestycyi gminnej dla dzielnicy Warszawskiej.— Obok podjazdu ma być założony tunel, w którym pomieszczone będą rury wodociągowe, kable elektryczne i rury gazowe, prowadzące do dzielnicy Warszawskiej. Komisya, po rozpatrzeniu planów w miejscu, powróciła do magistratu i przeprowadziła szczegółowe obrady nad projektem. — Komisyi tej przewodniczy starosta p. Strański ze Lwowa.

W komisyi wzięli udział: z ramienia kolei północnej starszy radca Peltz oraz radcy: Grosser, Nossowicz i Spett, ministerstwo kolejowe reprezentował starszy radca budownictwa p. Prachtel-Morawieński, starostwo krakowskie starszy radca budownictwa Adamski, wojskowość kapitan inżynieryi Pacheczny i nadporucznik Langenbacher, gminę m. radcy pp. Beringer i Romanowski, dalej st. radca Górecki, dyrektor Fischer i dr Jan Wydro.

Sprawa przeniesienia sanockiej fabryki wagonów do Krakowa. W tych dniach delegacya gminy miasta Sanoka przybyła do p. E. Zieleniewskiego, generalnego dyrektora sfuzyonowanych fabryk maszyn i wagonów w Krakowie, Sanoku i we Lwowie, aby go odwieść od zamiaru zwinięcia sanockiej placówki przemysłowej i przeniesienia jej do innej miejscowości. — Dyrektor Zieleniewski oświadczył delegacyi, że kolejowe, podatkowe i techniczne względy utrudniają rozwój i rentowność sanockiej fabryki, zaczem przeniesienie jej do miejscowości, gdzie znajdzie lepsze warunki pracy, jest kwestyą czasu. W rachubę wchodzi przedewszystkiem Kraków, Trzebinia i Oświęcim.

Sądzimy, że interes Krakowa, który przez usadowienie tu sanockiego zakładu pomnożyłby zaraz o blisko dwa tysiące głów liczbę swej ludności i zwiększył wydatnie swą siłę konsumcyjną i podatkową (fabryka sanocka zatrudnia 700 pracowników, a zatem skupia około siebie blisko dwa tysiące ludzi, jeśli doliczymy rodziny robotnicze), przeważy u p. Zieleniewskiego inne względy i utwierdzi go w zamiarze stworzenia w Krakowie nowego ogniska wielkiego przemysłu.

W czytelni Polskiego Związku niewiast katolickich przy ulicy Szczepańskiej L. 5, staraniem sekcyi młodzieży, odbędzie się w sobotę 28 lutego o godzinie 4 po południu zebranie muzykalne, na którem p. Heumannówna wypowie pogadankę „O kształcącym wpływie śpiewu chóralnego", poczem p. Grodzicka i Cyżanka wykonają na cztery ręce fortepianowe utwory, a p. Dobrzańska śpiew solowy.

Pobór wojskowy. Magistrat m. Krakowa ogłasza: W przewidywaniu, że główny pobór wojskowy w tym roku będzie przesunięty, ministerstwo obrony krajowej w Wiedniu rozporządziło, aby stałe komisye poborowe urzędowały w marcu w dniach 5, 12, 20 i 27, a w kwietniu w dniach 3, 14, 20 i 27. Popisowi wszystkich klas wieku popisowego, chcący z tego udogodnienia korzystać, powinni o to prosić odnośną przynależną władzę polityczną I instancyi. Przynależni do Krakowa mogą się zgłaszać w magistracie w wydziale wojskowym (gmach w podwórzu II p., drzwi 30).

IV koncert symfoniczny, zapowiedziany na piątek 27 b. m., zainteresował liczne koła muzykalnej publiczności ze względu na zajmujący program, obejmujący Smetany „Wełtawę" i Stojowskiego Symfonię D-mol, a nadto ze względu na solistę, p. Zdzisława Jahnkego, artystę skrzypka, który odegra koncert Brucka z orkiestrą i „Ciaconę" Bacha. Koncertant jest uczniem głośnego pedagoga Gorcznikowa (w Berlinie) a występami swojemi w Warszawie i w miastach niemieckich zdobył sobie ogólne uznanie prasy. — Bilety na ten koncert, z którego dochód przeznaczono na rzecz Związku młodzieży rękodzielniczej, sprzedaje księgarnia S. A. Krzyżanowskiego.

Z Sekcyi pedagogicznej Ogniska naucz. w Krakowie. W piątek, dnia 27 b. m. wygłosi prof. Jarosław Doliński w sali Ogniska (Rynek 29) odczyt na temat: „Kilka słów o nauczaniu dzieci przyrody martwej". Początek o godz. 6½ wieczorem. Wstęp wolny.

Akad. Koło art. mił. dram. klasycz. na walnem zgromadzeniu wybrało nowe prezydyum i wydział, w skład którego weszli pp.: St. Skalski, prezes, K. Murdzieński, wiceprezes, H. Grodzki, sekretarz, St. Lewicki, skarbnik, E. Ader, bibliotekarz, K. Benda, I. Iziebski, T. Gaweł, K. Reklewski (przew. kom. szkontr.), Dołęga i Kijewski.

Powszechne wykłady uniwersyteckie. W marcu rozpoczną się wykłady wyłącznie z dziedziny nauk przyrodniczych. Zagai je doc. dr Jerzy Smoleński wykładami o lądach i morzach. Z kolei nastąpią wykłady asystenta uniw. Jag. dr Jerzego Aleksandrowicza o budowie anatomicznej mózgu i zmysłów człowieka. Docent dr Roman Nitsch omówi zagadnienie szerzenia się chorób zakaźnych, a docent dr Józef Latkowski przedstawi stan badań nad gruźlicą. Prof. dr Julian Talko-Hryncewicz streści swoje badania nad człowiekiem na ziemiach polskich, a prof. dr Stanisław Maziarski zamknie zimowy okres wykładów omówieniem mikroskopijnej budowy żywych istot.

Wieczór sióstr Wiesenthal, znakomitych tancerek wiedeńskich, odbędzie się w Starym Teatrze dnia 13 marca. Bilety od jutra sprzedaje kasa St. Teatru.

Aresztowanie włamywaczy. Onegdaj w nocy włamali się złodzieje do składu obuwia p. Palonka w Rynku i skradli mu 30 par butów w wartości przeszło 600 koron. Wczoraj aresztowała policya sprawców tej kradzieży, mianowicie 18-letniego Andrzeja Tyrpę i 27-letniego Stanisława Rzepę, robotników ślusarskich. Część skradzionych butów odebrano aresztowanym.

Aresztowanie kieszonkowca. Wczoraj aresztowała policya krakowska znanego kieszonkowca, Pinkusa Lochera, który w pewnej restauracyi przy ul. Dietlowskiej skradł kupcowi Leonowi Krumholzowi portfel, zawierający większą gotówkę.

Z kraju.

Tenczynek. (Podjęcie ruchu w kopalni „Kmita". — Browar tenczyński.) Jak to już swojego czasu donieśliśmy, w dniu Nowego Roku runął szyb już prawie w całości podmurowany, w kopalni węgla „Kmita", należącej do p. Hromka. Katastrofa ta spowodowała zamknięcie kopalń na szereg tygodni, co pozbawiło zarobku znaczną liczbę górników, a w dodatku spowodowało lokalne podwyższenie cen węgla. Dzięki energicznej pracy kierownika kopalni, p. Karola Strzałkowskiego, i obywatelskiej ofiarności właściciela, p. Hromka, szyb został szybko naprawiony i dzisiaj kopalnia im. Kmity już jest w ruchu.

Drugie tutejsze przedsiębiorstwo przemysłowe, a mianowicie browar tenczyński, założony jeszcze przez hr. Adama Potockiego, rozwija się pomyślnie. Należy podnieść, że browar ten zatrudnia jedynie siły polskie. Obecnie kieruje browarem tutejszym p. Wolfram, były dyrektor Związku browarów w Krakowie. Po zniesieniu propinacyi obce browary, rozporządzające wielkiemi kapitałami, rzuciły się na zagłębie krakowskie, chcąc je zdobyć dla swojej produkcyi. Browar tenczyński podjął ciężką walkę z obcemi browarami, których właściciele są wrogami wszystkiego co polskie, z wyjątkiem grosza polskiego. Walka była ciężka, ale nie bezowocna. Dzisiaj browar tutejszy może już mówić o zwycięstwie. Piwo, wyrabiane w nim, posiada stałe koło odbiorców, a porter doborowy nie ustępuje w niczem obcym, ale droższym wyrobom. Ta ekonomiczna walka z obcymi, rozgrywająca się w całem zagłębiu krakowskiem, zasługuje na baczną uwagę.

Rohatyn. (Sprawa gimnazyum polskiego). Już w r. 1900 gmina tutejsza podjęła starania, ażeby otrzymać szkołę średnią z językiem wykładowym polskim, tak potrzebną dla powiatu, w którym Polacy stanowią 36% ludności. Ponieważ rząd przewlekał założenie gimnazyum, gmina m. Rohatyna z własnych funduszów otworzyła w r. 1909 pierwszą klasę gimnazyum utrakwistycznego, otrzymawszy od rządu stanowcze przyrzeczenie, że po upływie roku zakład ten zostanie upaństwowiony. Sejmowa komisya szkolna zajęła w tej sprawie przychylne dla nas stanowisko, ale wniosek jej o upaństwowienie gimnazyum utrakwistycznego w Rohatynie spadł z porządku dziennego obrad sejmowych z powodu obstrukcyi Rusinów. W dodatku Rusini, korzystając z tych okoliczności, zakrzątali się i we wrześniu 1909 r. założyli założyli odrazu 3 klasy gimnazyum ruskiego, do którego ściągnęli uczniów z innych gimnazyów.

Gmina miasta Rohatyna już piąty rok ponosi wydatki nad siły na utrzymanie gimnazyum utrakwistycznego, podwyższywszy z tego powodu dodatki gminne z 35 na 96%. Gimnazyum utrakwistyczne, utrzymywane przez gminę, ma 283 uczniów w pięciu klasach, a 6 oddziałach. Gimnazyum prywatne ruskie ma wprawdzie więcej uczniów, ale trzeba uwzględnić tę okoliczność, że wedle statystyki za rok szkolny 1912/13 gimnazyum utrakwistyczne gminne na 176 uczniów miało tylko 28 z innych powiatów, resztę zaś z Rohatyna, lub powiatu rohatyńskiego — natomiast prywatne gimnazyum ruskie na 568 uczniów liczyło 225, a więc prawie połowę z innych powiatów.

Obecnie podjęli Rusini energiczną akcyę, ażeby uzyskać upaństwowienie swojego gimnazyum w Rohatynie. Wobec tego Rada m. Rohatyna wniosła petycyę do Sejmu, ażeby przedewszystkiem upaństwowione zostało tutejsze miejskie gimnazyum utrakwistyczne, w myśl wyraźnych przyrzeczeń rządu. W sprawie tej odbył się d. 22 b. m. wiec obywatelski, na który przybyło przeszło 1.000 uczestników. Wiec uchwalił rezolucyę, domagającą się upaństwowienia gimnazyum miejskiego. Rezolucyę tę rozesłał posłom sejmowym, władzom, tudzież ministrowi dla Galicyi i ministrowi oświaty.

Defraudacya pocztowa. W urzędzie pocztowym w Przystani w powiecie żółkiewskim wykryto sprzeniewierzenie na sumę przeszło 2.000 koron. O ile strony na czas reklamowały swoje przesyłki, o tyle poniesie tę szkodę skarb państwa.

Ofiara rozbestwienia. — Ze Skolego donoszą o wstrząsającej zbrodni, jakiej ofiarą padł we wsi Kruszelnica parobek z sąsiedniego Korczyna 27-letni Michał Andruszkow. Dnia 16 b. m. Andruszkow udał się w jakimś interesie do Kruszelnicy, gdzie przy tej sposobności wstąpił na wesele. Co dalej stało się, nie wiadomo. Przez cały dzień nie wracał i aż następnego dnia po południu przywieziono go z Kruszelnicy dogorywającego. — Nieszczęśliwy przedstawiał straszny widok: całe ciało było niemiłosiernie skatowane, jedno oko wyłupione, nos i ucho odcięte, szczęka rozrąbana, zęby wybite, na głowie kilka nabiegnięć wielkości bułek. Wezwano lekarza, który opatrzył ofiarę dzikiego mordu, niebawem jednak Andruszkow zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Jak opowiadają, zbrodniarze chcieli swą konającą ofiarę wrzucić w wodę i wyrąbali już przerębla, jednak ktoś im przeszkodził, wobec czego umknęli. Żandarmerya jest na tropie sprawców zbrodni. Kilka osób aresztowano. Dwóch podejrzanych zbiegło i ukrywa się, jak sądzą, w lesie.

Na karę śmierci przez powieszenie zasądził trybunał sędziów przysięgłych w Brzeżanach kłusownika Józefa Gradowskiego z Hinowic za rozmyślne zastrzelenie dozorcy lasowego dóbr hr. Jakóba Potockiego, ś. p. Piotra Ludwiga, kiedy ten 3 grudnia 1913 zamierzał odebrać mu nabitą strzelbę.

Sam się ukarał. W nocy z 19 na 20 lutego w areszcie sądu powiatowego w Krakowcu powiesił się aresztowany Michał Waśkiewicz, przeciw któremu właśnie wytoczono śledztwo o zbrodnię morderstwa. Nazajutrz miał być denat odstawiony do sądu obwodowego w Przemyślu. — Uprzedził więc śledztwo i wyrok, wymierzając sobie sam sprawiedliwość.

Ze świata.

O obraz Kossaka. Proces zasadniczy o obraz Wojciecha Kossaka „Bitwa pod Grochowem — Obrona Olszynki 25 lutego 1831" zakończył się popomyślnie dla tego dzieła sztuki przed Izbą karną w Ostrowie w Ks. Poznańskiem w sobotę, dnia 14 lutego. Wydawca obrazu p. Karol Rzepecki nabył w roku 1912 od Wojciecha Kosaka z Krakowa prawo nakładu na wszystkie ziemie polskie i poleciwszy wykonanie pięknej fotograwury czeskiej firmie w Pradze, rozpoczął sprzedaż obrazu w listopadzie r. 1912. Wiadomem mu było, że wyroki sądów pruskich zakazały sprzedaży tego obrazu na kartach widokowych i w dodatkach pism, natomiast obrazu samego w wielkim formacie prokuratorya dotąd nie atakowała. Aż w grudniu 1912 roku skonfiskowano p. F. Strzelczykowi w Krotoszynie obraz z okna wystawowego i rozpoczęła się walka. Dnia 4 czerwca 1913 r. Izba karna w Krotoszynie uwolniła po znakomitej obronie p. mec. Langiewicza, pp. Rzepeckiego i Strzelczyka od winy i nie zawyrokowała zakazu sprzedaży. Prokurator założył rewizyę, a Lipsk przekazał sprawę do Ostrowa, gdzie teraz zapadł wyrok uwalniający.

Leoben, 24 lutego. (Z Czytelni Polskiej).

Na walnem zgromadzeniu Czytelni Polskiej akademików górniczych w Leoben został wybrany następujący wydział: przewodniczący Alfons Zbyszewski, zastępca Włodzimierz Marczewski, sekretarze Jan Blitek, Stefan Holinkowski i Jan Urban, bibliotekarze Józef Farny i Ludwik Rączkowski, go-

spodarze Józef Hellstein i Romuald Niementowski, archiwista Karol Kleczke.

Apoteoza zbrodni. Organ amerykańskich Ukraińców „Swoboda" zamieścił następujące ogłoszenie: „Ukraińska trupa teatralna w Nowym Jorku przy oddziale „Ridnoj Szkoły" i wszystkich połączonych towarzystw w Nowym Jorku wystawi we wtorek 17 lutego 1914 roku nowy dramat w 5 aktach pod tyt.: „Siczyński—Potocki". Reżyser Stefan Sklajkowicz". Redakcya zaznacza od siebie, że ukraińska trupa teatralna w Nowym Jorku ma zamiar objechać z tym dramatem całą okolicę Nowego Jorku, a wszystkie uzyskane z przedstawień pieniądze ofiarować na fundusz „Ridnej Szkoły" w Galicyi.

Połknięcie tubki z radem. W szpitalu powszechnym w Wiedniu znajduje się od pewnego czasu pacyentka, którą lekarze chcieli wyleczyć z ciężkiej choroby za pomocą promieni radu. Chora otrzymała tubkę, mającą 3 do 4 centymetrów długości i zawierającą rad wartości 15.000 k. Nagle dozorczynie spostrzegły, że tubka z radem zginęła. Wszelkie poszukiwania na nic się nie zdały, a wtedy lekarze postanowili zbadać chorą. Prześwietlono jej żołądek i wnętrzności i stwierdzono, że tubka z radem znajduje się we wnętrznościach. Ponieważ promieniowanie radu w jelicie mogło wywołać groźne szkody dla organizmu pacyentki, więc lekarze wykonali operacyę i wydostali rad z jelita. Pacyentka, która, jak się zdaje, połknęła rad z jakąś potrawą, ma się dobrze po operacyi.

Zapadające się miasto. Ogromny i uzasadniony popłoch ogarnął mieszkańców miasta Cradley Heath w Angli. W nocy z piątku na sobotę zaczęła się w mieście tem, które liczy 40.000 ludności, zapadać ziemia, grożąc zniszczeniem znacznej części miasta. Przy głównej ulicy miasta popękały wszystkie okna i drzwi, a w murach widać znaczne szczeliny. Niektóre ulice z powodu zapadnięcia się ziemi są zamknięte dla ruchu. Mnóstwo rodzin opuściło swoje pomieszkania i wyniosło swoje ruchomości na ulice, a ponieważ nie ma wolnych mieszkań w niezagrożonej części miasta, więc rodziny owe są bez dachu. Katastrofa ta nie przyszła niespodziewanie, gdyż od kilku już miesięcy tu i owdzie zapadał się grunt. Ponieważ ziemia usuwała się powoli, więc ludzie mogli bez szwanku ujść na bezpieczne miejsca. Na High Street, głównej ulicy miasta, drzwi popękanych i powyginanych skutkiem przechylenia się murów nie można było otworzyć i mieszkańcy przez okna dostawali się za pomocą drabin na ulicę.

Akademię górniczą w Leoben ukończyli z tytułem inżyniera górniczego: Adam Wagner ze Lwowa, jako bardzo uzdolniony, Józef Basiński z Częstochowy, Tadeusz Gawlik z Drohobycza, Roman Plenkiewicz z Warszawy i Władysław Zechenter

---

Składki. Na szpital Braci Miłosierdzia złożył p. Andrzej Miskal 5 K zamiast wieńca na trumnę ś. p. Wojciecha Bednarskiego.

Z kalendarza. We czwartek 26 lutego: Aleksandra i Fortunata; w piątek 27 lutego: Juliana m.; w sobotę 28 lutego: Romana op., Teofila i Rufina.

Wschód słońca dnia 26 lutego o godzinie 6 m. 31; zachód o godzinie 5 min. 15; długość dnia godzin 10 m. 41.

Z krakowskiego obserwatoryum. — Dnia 25 lutego termometr doszedł od — 1·2 do + 2·2 Cels.; barometr podnósł się.

Dnia 26 lutego o godzinie 7 rano stan barometru 740·4 mm., termometru — 1·1 C.; wiatr północno wschodni.

Zakopane. (Telegram Związku turystycznego). Temperatura powietrza o godz. 7 rano + 8 stopni C. Wiatr halny.

Prognoza: Śnieg topnieje.

Repertoar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.

Czwartek: „Bajka o wilku".
Piątek: „Budowniczy Solness".
Sobota: „Swaty" i „Gracze".
Niedziela po poł.: „Piękna żonka"; wieczór: „Swaty" „Gracze".

Kronika lwowska.

Lwów, 26 lutego.

Wizyta w pracowniach i warsztatach. W poniedziałek grono posłów sejmowych zwiedziło pracownie i warsztaty Ligi pomocy przemysłowej, pomieszczone w budynku tej instytucyi we Lwowie, przy ul. Pańskiej. W wycieczce tej, którą prowadził prezes Ligi ks. Andrzej Lubomirski, wzięli udział posłowie: eksc. Abrahamowicz, Federowicz, dr Halban, Maryewski, hr. Mycielski, Neumann, hr. Potocki, Wanio i ks. Wolanin. Zaczęto od kinoteatru naukowego dla młodzieży „Światowid", gdzie właśnie odbywało się przedstawienie i wykład dla seminaryum nauczycielskiego męskiego ze Lwowa. Posłowie zwiedzili następnie warsztaty studenckie, oddziały: drzewny, metalowy i szewski dla skautów, pracownie towarzystwa kobiet pomocy przemysłowej, gdzie objaśnień udzielały: przewodnicząca p. Twardowska i dr Poratyńska, pracownie kwieciarstwa, zabawkarstwa, muzeum eksportowe, biuro adresowe z biblioteką fachową, salę wykładową seminaryum przemysłu domowego, sklep tow. pomocy przem. biura głównego zarządu Ligi. Goście nie szczędzili pochwał i gorącego uznania pod adresem obecnych członków wydziału Ligi.

Nauczyciele religii Mojżeszowej o poprawę bytu. W Sejmie zjawiła się deputacya Tow. galicyjskich nauczycieli religii Mojżeszowej pod przewodnictwem p. Naftalego Schippera i zwróciła się do posłów o poparcie postulatów nauczycieli religii Mojżeszowej, przedstawionych w osobnej petycyi. Posłowie, u których deputacya się zjawiła, przyrzekli udzielić swego poparcia. Towarzystwo rozesłało nadto memoryał ten do innych posłów z prośbą o poparcie postulatów w komisyach i przychylne ich załatwienie na plenum Sejmu.

Repertuar teatru lwowskiego.

Piątek: „Pani prezesowa".
Sobota po poł.: „Wesele"; wieczór: „Otello".
Niedziela po poł.: „Rozbitki"; wieczór: „Figlarne żonki".

Dział ekonomiczny.

*** Bank przemysłowy.** Na odbytem we Lwowie pod przewodnictwem eksc. Dawida Abrahamowicza posiedzeniu Rady zawiadowczej galicyjskiego „Banku przemysłowego" zatwierdzono przedłożony przez dyrekcyę bilans za trzeci rok gospodarczy, z którego wynika, że gospodarcze przesilenie, które Galicyę dotknęło w stopniu znacznie wyższym, niż inne kraje koronne, nie zdołało na rozwój Banku wpłynąć ujemnie.

Bank przemysłowy w ubiegłym roku gospodarczym sfinansował dwa wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe,, a mianowicie: Fabrykę papieru braci Weiser w Sassowie przemienił na Towarzystwo akcyjne o kapitale akcyjnym 1.300.000 K., a fabrykę maszyn L. Zieleniewskiego, Tow. akc. w Krakowie, połączył z fabryką wagonów w Sanoku i fabryką maszyn ks. A. Lubomirskiego we Lwowie, z równoczesnem podwyższeniem kapitału akcyjnego fabryki maszyn L. Zieleniewski w Krakowie z 2 milionów na 6 milionów koron.

Przedsiębiorstwa przemysłowe w poprzednich latach przez Bank założone są już wszystkie w pełnym ruchu i rokują jak najlepsze nadzieje rozwoju, mianowicie fabryka cementu „Górka" w Sierszy i fabryka i rafinerya cukru Tow. akc. w Chodorowie. Organizacya Tow. akc. eksploatacyi soli potasowych „Kali" postąpiła tak daleko, że produkcya nawozów rozpocznie się już w jesieni 1914 roku.

Utworzone i zostające pod patronatem Banku przemysłowego inne instytucye przemysłowe są: Akcyjne Towarzystwo fabrykacyi kart do gry, wyrobów papierowych i przemysłu litograficznego, Akcyjne Towarzystwo Elektryczne przedtem Sokolnicki i Wiśniewski, Galicyjska fabryka obuwia Tow. akc. „Gafota" i fabryka konserw Zygmunta Ruckera Ska z ogr. por.

Otwarta w r. 1912 Filia Banku przemysłowego w Krakowie rozwija się bardzo pomyślnie i uprawnia do jak najświetniejszych nadziei, a ze względu na doniosłe znaczenie ekonomiczne naszego zagłębia naftowego, otwiera Bank przemysłowy z dniem 1 marca b. r. filię w Drohobyczu.

Osiągnięty w r. 1913 czysty zysk Banku wynosi wraz z przeniesieniem z roku 1912 sumę 911.490,52 koron.

Zamknięcie rachunkowe wykazuje w dziale wydatków 1.956.486 (+ 210.002) i tyleż w dziale dochodów.

Po przyjęciu przez walne zgromadzenie wniosków aRdy zawiadowczej oraz rozdziału czystego zysku, zwyczajny fundusz Banku przemysłowego wzrośnie na 1 milion koron okrągło, czyli 10% kapitału własnego, a nadto posiada Bank fundusze rezerwowe specyalne.

Rada zawiadowcza uchwaliła przedstawić III-mu zwyczajnemu walnemu zgromadzeniu, które się odbędzie dnia 10 marca 1914 we Lwowie, wniosek na rozdział 7% dywidendy czyli K 28 od akcyi, a więc o K 4 więcej niż w roku poprzednim.

O koleje oryentalne.

(Telegr. „N. Ref.")

Wiedeń. W najbliższych dniach rozpoczną się nowe rokowania, celem uregulowania kwestyi kolei oryentalnych. Jak wiadomo, Austrya nabyła w czasie przesilenia bałkańskiego większość akcyj tych kolei. Rząd serbski jednak zajął w czasie wojny te koleje, obecnie zaś domaga się ich upaństwowienia. Zdaje się jednak, że rząd serbski od tego żądania odstąpił. Możliwem jest przyjęcie francuskiej propozycyi kompromisowej, zmierzającej do umiędzynarodowienia tej kolei w ten sposób, aby Austrya miała trzecią część akcyj, a resztę aby rozdzielono między konsorcya francuskie, serbskie i rosyjskie.

Zaburzenia w Hiszpanii.

(Tel. „N. Reformy".)

Madryt. (WAT). Z różnych części kraju donoszą o poważnych rozruchach, spowodowanych nową ustawą podatkową. W Walencyi przyszło do bardzo poważnych starć. Ludność napada na wozy z żywnością. Wczoraj wszystkie fabryki, sklepy i domy towarowe były pozamykane. Tramwaje nie kursują, gdyż demonstranci zniszczyli szereg wozów tramwajowych. Wszystkie latarnie zniszczone. Wieczorem miasto pogrążone było w ciemności. W Walencyi ma być ogłoszony stan oblężenia.

Także w Barcelonie przyszło do poważnych rozruchów. Uformował się tu pochód karnawałowy, na którego czele szło kilku ludzi, przebranych za księży. Na czele pochodu niesiono wielki krzyż. Inni uczestnicy pochodu nieśli trumnę. Pochód ten chciał wtargnąć do jednego z kościołów, z powodu czego przyszło do krwawej walki między uczestnikami pochodu a ludnością, znajdującą się w kościele. Do obrony kościoła zawezwano policyę. W starciu zranionych zostało 60 osób. Bardzo wiele osób aresztowano.

Walencya. Wskutek wejścia w życie nowych podatków gminnych, wczoraj rano wybuchł tu **strajk generalny.** Wszystkie sklepy i zakłady są zamknięte. Przyszło kilkakrotnie do demonstracyj ulicznych, przyczem **rzucono dwie petardy,** które eksplodowały, ale nie wyrządziły żadnych szkód. Policya i żandarmerya rozpruszyły demonstrantów i uwięziły znaczną liczbę osób.

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

(Telegramy „N. Reformy".)

Oskarżenie prof. Baudoina.

Petersburg. Za broszurę o autonomii narodów, zamieszkujących cesarstwo, profesor Baudouin de Courtenay pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej. — Doręczono mu już akt oskarżenia.

Finlandya w walce z Rosyą.

Helsingfors. Ponieważ Sejm nie przyjął wniosku posła Becka, który proponował, aby w adresie zaznaczono, iż Sejm jest zdania, że przed przywróceniem stosunków, opartych na porządku prawnym w kraju, niemożliwą jest wszelka czynność ustawodawcza, prosił poseł, aby mu pozwolono złożyć mandat. Po długiej, ożywionej dyskusyi udzielono pos. Beckowi tego pozwolenia.

Hr. Bobrinski w Witebsku.

Petersburg. W Witebsku odbyło się otwarcie filii towarzystwa rosyjsko - galicyjskiego. Przemawiali hr. Bobrinskij i pułkownik Baljasnyj.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z 26 lutego.

Deputacya albańska w Wiedniu.

Wiedeń. Deputacya albańska będzie przyjęta przez hr. Berchtolda, a jutro uda się do Wiener Neustadt, gdzie przyglądać się będzie ćwiczeniom wojskowym, zwłaszcza ćwiczeniom awiatycznym. W sobotę przyjmie całą deputacyę na posłuchaniu cesarz.

Demonstracya bezrobotnych.

Wiedeń. Dzisiaj o g. 10 rano odbyła się demonstracya bezrobotnych. Przeszło 2000 bezrobotnych zebrało się na placu ks. Schwarzenberga, skąd wzdłuż Ringstrasse i Mariahilferstrasse udali się na zgromadzenie.

O zamach w Debreczynie.

Debreczyn. Policya stwierdziła, że Bogarska w dniu zamachu wyjechała z Debreczyna do Budapesztu, a stamtąd w towarzystwie dwóch mężczyzn do Rjeki. Sądzą, że mężczyznami tymi byli dwaj Rumuni z Czerniowiec, Mandatescu i Avram.

Walka przeciw salvarsanowi.

Berlin. W komisyi budżetowej Sejmu oświadczył minister oświaty, że rząd nie popiera kampanii przeciw salvarsanowi. — Większość lekarzy i uczonych stoi po stronie Ehrlicha.

Międzynarodowy kongres prasy.

Kopenhaga. Z inicyatywy międzynarodowego związku prasy odbędzie się tu w ciągu lata międzynarodowy kongres przedstawicieli prasy z całego świata.

Policya pruska w usługach Rosyi.

Berlin. Wczoraj wieczorem literat rosyjski Łunaczarskij miał tu wygłosić odczyt o literaturze rosyjskiej. Policya zabroniła wygłoszenia tego odczytu i wezwała Łunaczarskiego do urzędu policyjnego, gdzie przesiedział całą noc. Odczyt urządzony był staraniem tutejszego towarzystwa studentów rosyjskich.

Nowy rekord lotniczy.

Petersburg. Lotnik Sikorski wzniósł się wczoraj na nowym aeroplanie „Ilja Muromiec" z 16 pasażerami na pokładzie, którzy zabrali ze sobą także psa. Sikorski unosił się przez 10 minut na wysokości 30 m. Zdobył on tym lotem rekord światowy na punkcie obciążenia aeroplanu, gdyż aeroplan jego obciążony był 1310 kg., nie licząc benzyny i oliwy.

Paryż. „Auto" donosi, że awiator francuski Grade skonstruował nowy aeroplan, przy pomocy którego będzie mógł przewyższyć Pegouda. Grade może na swoim aparacie lądować głową na dół.

Epidemia tyfusu.

Madryt. (WAT). W mieście Torre Nue szerzy się w zastraszający sposób tyfus. Przeszło dwie trzecie mieszkańców zachorowało. Na trzy zachorowania przypadają dwa wypadki śmierci. — Cmentarz nie może już pomieścić zmarłych. — Wiele domów wyludnionych.

Berlin. Dzienniki donoszą, że władze wojskowe odmówiły pewnemu studentowi odbycia służby jednorocznej w wojsku, ponieważ należy do partyi socyalistycznej.

Po zamknięciu kroniki.

Kraków, 26 lutego.

Ze szpitala OO. Bonifratrów. Wyszło z druku sprawozdanie szpitala OO. Bonifratrów w Krakowie za rok 1913. Zawiera ono szczegółowe daty, odnoszące się do chorych, których tam bez względu na stan, religię i narodowość leczono i pielęgnowano. Otóż w roku 1913 leczono w tym pożytecznym zakładzie ogółem 1.821 chorych, przyjęto do szpitala 1.709, z których było [illegible] rządku 1.574, szpital opuściło wyleczonych 1.055, z polepszeniem 411, niewyleczonych 71, zmarło 171. Na rok 1914 pozostało w leczeniu trzynastu chorych.

Ambulatorya szpitalne udzieliły bezpłatnej pomocy lekarskiej 34.211 chorym. — Z pomocy tej korzystali Krakowianie w 15.331 wypadkach, w 8.766 wypadkach mieszkańcy Podgórza. W ogólnej liczbie ambulantów było 2.269 żołnierzy. Lekarstw zaordynowano w 1913 roku w łącznej wartości 4.922 koron 16 halerzy, opatrunki chirurgiczne wynosiły sumę 5.659 kor.

Zebranie kolejarzy. Wczoraj wieczorem odbyło się w sali klubu pocztowego bardzo liczne publiczne zgromadzenie personalu kolejowego, celem omówienia aktualnych postulatów kolejarzy. W zgromadzeniu wzięli udział posłowie pp. Zieleniewski, Daszyński i dr. Bobrowski. Przewodniczył p. Packau. O regulacyi płac referował p. Kluczka o redukcyi personalu kolejowego p. Grylowski. W dyskusyi przemawiali posłowie Zieleniewski i Daszyński ,oraz szereg robotników kolejowych. Uchwalono rezolucyę, zwracającą się przeciwko niewystarczającej regulacyi płac, i zwiększeniu czasu pracy przy kolei, oraz wezwano organizacye kolejowe, aby poczyniły starania w ministerstwie kolejowem o usunięcie odnośnego reskryptu.

Z sali sądowej. Przed trybunałem krakowskiej ławy przysięgłych rozpoczęła się dzisiaj rozprawa o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała przeciwko 38-letniemu właścicielowi furmanek w Ludwinowie, Józefowi Futrze. Oskarżony uderzył w dniu 22 lutego z. r. pijanego i zaczepiającego go parobka, Józefa Solarza, kilka razy w głowę, wskutek czego Solarz doznał pęknięcia obu błon bębenkowych. Świadkowie zeznali na korzyść oskarżonego.

Masowe rewizye w Poznaniu. Jak wiadomo, wytoczono p. Krysiakowi w Prusiech proces o naruszenie własności autorskiej, przez ogłoszenie znanego „memoryału" Schoultza o Galicyi, a prokuratorya z niepraktykowaną nigdy w podobnych sprawach gorliwością, zarządziła masową rewizyę rzekomo w poszukiwaniu manuskryptów memoryału, a właściwie w nadziei odnalezienia reszty nieogłoszonych jeszcze dokumentów „Ostmarkenvereinu". We środę rano odbyło się w Poznaniu 64 rewizyj policyjno-sądowych, a mianowicie w redakcyach „Kuryera Poznańskiego" i „Dziennika Pozn.", oraz u wszystkich redaktorów obu pism, u zecerów a nawet kobiet, zatrudnionych w administracyi.

Jak „Kuryer Poznański" donosi, połów był bardzo marny. W redakcyi „Kuryera" zabrano 3 listy, stojące w luźnym tylko związku z rewelacyami i kawałek starego rękopisu p. Krysiaka z przed 3—4 tygodni. Donosząc o tem „Kuryer Poznański" pisze:

„W każdym razie zaszedł w państwie pruskiem dopiero pierwszy wypadek, że równocześnie urządzono w jednej sprawie i w jednej miejscowości aż 64 rewizyj, i to nie za wykroczenie przeciwko kodeksowi karnemu, lecz ustawy autorskiej. Ciekawi jesteśmy, czy prokuratorya byłaby skłonną do stosowania tak masowego aparatu rewizyj policyjnych, gdyby chodziło nie o sprawę rządu pobocznego, lecz — przypuśćmy — przedruk jakiego utworu literackiego, noweli lub czegoś podobnego, w piśmie niemieckiem, co przecież stanowi również wykroczenie przeciwko tym samym paragrafom ustawy autorskiej.

Pożar w kino. W kinoteatrze w Salerno wybuchł pożar podczas przedstawienia. Mimo, iż ogień nie przedstawiał niebezpieczeństwa, powstała wśród zebranych wielka panika i ścisk, przyczem 5 osób uduszono.

Zlynczowanie murzyna. Z miejscowości Leland w Stanie Missisipi w Ameryce donoszą:

Po schwytaniu murzyna, podejrzanego o zamordowanie białego, ustawiono go pod beczką z oliwą, którą podpalono. Płomienie przeżarły powrozy, któremi skrępowany był murzyn. Murzyn próbował uciec, ale go zastrzelono, a zwłoki wrzucono w ogień, w którym się zwęgliły.

Z Sejmu krajowego.

(Telefonem.)

Lwów, 26 lutego.

Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu przed przystąpieniem do porządku dziennego podniósł poseł Stapiński, że namiestnik miał oświadczyć, iż na wypadek pewnej oznaczonej regulacyi płac nauczycielskich dotycząca ustawa nie otrzyma sankcyi cesarskiej.

Marszałek oświadczył, że nic o tem nie wie. Posiedzenie trwa dalej.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 26 lutego. (Giełda południowa).
Marki 117·55. Renta majowa 83·45. Renta koronowa węgierska 83·20. Akcye austr. zakł. kred. 641·—. Akcye węg. zakł. kred. 848·—. Akcye Anglobanku 344·25. Akcye Unionbanku 609·—. Akcye Bankvereinu 536·25. Akcye Landerbanku 523·—. Akcye kolei państwowych 718·50. Lombardy 105·25. Akcye fabryki broni 956·—. Akcye tytoniowe 440·—. Alpiny 843·50. Rima-Muranyi 672·—. Akcye praskiego Tow. żelaznego 26·29. Losy tureckie 228·50. Ruble 254·25. Skoda 781·—. 4½ proc. Listy zastawne Banku galic. dla handlu i przem. —·—.
Usposobienie: spokojne.

Berlin, 26 lutego. (Giełda poranna).
Akcye kredytowe 206·25. Tow. dyskontowe 197·25. Bochum 0—·—. Fenix 0—·—.
Usposobienie: spokojne.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 26 lutego. Targ zbożowy.
Pszenica na kwiecień 12·22 do 12·23; pszenica na maj 12·07 do 12·08; pszenica na październik 10·96 do 10·97; żyto na kwiecień 9·27 do 9·28; żyto na październik 8·58 do 8·59; owies na kwiecień 7·57 do 7·58; owies na październik 7·61 do 7·62; kukurudza na maj 6·71 do 6·72; kukurudza na lipiec 6·83 do 6·84; rzepak na sierpień 15·65 do 15·75.

L. 2969/14 1419 3 3

Ogłoszenie konkursu.

Magistrat miasta Przemyśla rozpisuje konkurs na posadę naczelnika miejskiej straży pożarnej w Przemyślu z płacą roczną 1600 kor., ryczałtem na mundur 240 kor., mieszkaniem w koszarach straży ogniowej i opałem, prawem do czterech dodatków trzechletnich po 200 kor., oraz prawem do emerytury.

Kandydaci do tej posady muszą wykazać następujące warunki:

1) fachowe uzdolnienie, wykazane dotychczasowem zawodowem zajęciem i świadectwem złożonego egzaminu z gimnastyki i pożarnictwa,
2) prawo obywatelstwa austryackiego,
3) nieskazitelny charakter tak pod względem moralnym jak i politycznym,
4) znajomość języków krajowych w słowie i piśmie,
5) nieprzekroczony 40 rok życia, oraz przedłożyć:
6) świadectwo zdrowia, wydane przez lekarza powiatowego (fizyka) albo lekarza gminnego w miejscu ostatniego zamieszkania kandydata, a w razie nominacyi poddać się zbadaniu stanu zdrowia przez tut. lekarza miejskiego.

Posada ta nadaną zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego i przekonaniu się o uzdolnieniu kandydata i odpowiedniem pełnieniu służby nastąpi stabilizacya.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do Prezydyum Magistratu w Przemyślu do dnia 28. lutego 1914.

Magistrat król. wolnego miasta Przemyśla.
dnia 8. lutego 1914.

Komisarz rządowy:
Lanikiewicz.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 1 października 1913 r.

Odjazd z Krakowa:

12·20 w nocy poc. osob.	Nr. 11	do Podwołoczysk. Połączenia: do Nowego Sącza, Krynicy, Orłowa, Tarnobrzega, Sokala, Sambora, Stryja, Brodów, Potutor, Husiatyna, Kopyczyniec, Grzymałowa.
12·50 w nocy poc. posp.	Nr. 8	do Wiednia. Połączenia: do Opawy, Pragi, Karlsbadu Wrocławia i Berlina.
3·13 w nocy poc. posp.	Nr. 7	do Czerniowiec. Połączenia: do Szczucina, Tarnobrzega, Bełzca, Sokala, Sambora, Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Ickan, Jass, Bukaresztu.
3·55 w nocy poc. posp.	Nr. 10	do Wiednia. Połączenia: do Warszawy, Cieszyna, Wrocławia, Berlina, Opawy, Berna, Karlsbadu, Pragi.
4·20 w nocy poc. osob.	Nr. 31	do Oświęcimia przez Podgórze-Płaszów. Połączenia: do Wadowic przez Spytkowice.
5·20 w nocy poc. osob.	Nr. 20	do Wiednia. Połączenia: do Wrocławia i Berlina przez Trzebinię.
6·40 rano poc. posp.	Nr. 3	do Podwołoczysk, Stanisławowa, Ickan. Połączenia: do Szczucina Nowego Sącza, Krynicy, Orłowa, Tarnobrzega, Jasła, Dynowa, Bełzca, Sokala, Sianek, Rawy Ruskiej, Sambora, Brodów, Czortkowa, Kijowa, Odessy.
6·52 rano poc. posp.	Nr. 2	do Wiednia. Połączenia: do Wrocławia i Berlina przez Trzebinię, do Cieszyna, Koszyc, Opawy, Berna, Ołomuńca, Pragi.
7·50 rano poc. osob.	Nr. 15	do Podwołoczysk. Połączenia: do Szczucina, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora, Stryja, Stanisławowa, Brodów, Kijowa, Odessy.
8·10 rano poc. osob.	Nr. 411	do Wieliczki.
8·25 rano poc. osob.	Nr. 6211	do Kocmyrzowa i Mogiły.
9·30 rano poc. osob.	Nr. 41	do Nowego Zagórza, Sambora, Stryja przez Podgórze Płaszów. Połączenia: do Wadowic i Bielska przez Kalwaryę, do Żywca, Zakopanego, Zwardonia, Gorlic, Borysławia, Tustanowic, Stanisławowa, Tarnopola.
9·30 rano poc. osob.	Nr. 18	do Wiednia, do Gliwic, Wrocławia, Cieszyna, Opawy, Berna, Warszawy.
0·45 przed poł. poc. osob.	Nr. 13	do Podwołoczysk i Ickan. Połączenia: do Nowego Sącza, Orłowa, Tarnobrzega, Jasła, Dynowa, Sokala, Chyrowa, Sambora, Stanisławowa, Potutor, Kopyczyniec, Zbaraża.
1·15 po poł. poc. osob.	Nr. 33	do Suchej, Oświęcimia przez Podgórze-Płaszów. Połączenia: do Wadowic i Bielska przez Kalwaryę.
1·30 po poł. poc. miesz.	Nr. 461	do Wieliczki.
1·42 po poł. poc. osob.	Nr. 6213	do Kocmyrzowa i do Mogiły.
1·57 po poł. poc. osob.	Nr. 14	do Wiednia, do Wrocławia, Berlina, Opawy.
2·35 po poł. poc. posp.	Nr. 6	do Wiednia. Połączenia: do Wrocławia, Berlina, Pragi, Karsbadu.
2·51 po poł. poc. posp.	Nr. 5	do Lwowa. Połączenia: do Szczucina, Nowego Sącza Rozwadowa, Jasła, Dynowa, Sokala, Chyrowa, Sambora, Stryja.
3·00 po poł. poc. osob.	Nr. 25	do Tarnowa. Połączenia: do Szczucina, Stróż, Jasła, Nowego Sącza.
3.25 po poł. poc. osob.	Nr. 49	do Suchej, Zakopanego, Nowego Sącza, Stróż.
5·40 po poł. poc. osob.	Nr. 27	do Łańcuta. Połączenia: do Stróż, Nowego Sącza, Jasła.
6·00 wiecz. poc. osob.	Nr. 116	do Oświęcimia.
6·45 wiecz. poc. osob.	Nr. 16	do Wiednia. Połączenia do Warszawy, Petersburga, Wrocławia, przez Trzebinię do Berlina.
6·55 wiecz. poc. miesz.	Nr. 61 V.	do Tarnowa.
7·40 wiecz. poc. miesz.	Nr. 463	do Wieliczki.
7·55 wiecz. poc. osob.	Nr. 45	do Nowego Zagórza, Chyrowa, Sambora, przez Podgórze-Płaszów. Połączenia: do Oświęcimia, Wadowic przez Kalwaryę, do Żywca, Gorlic, Mezö-Laborcz, Przemyśla, Sianek, Lwowa.
8·00 wiecz. poc. osob.	Nr. 6215	do Kocmyrzowa.
8·43 wiecz. poc. posp.	Nr. 1	do Ickan, Bukaresztu, Konstancy. Połączenia: do Chyrowa, Sambora, Stryja. Konstantynopola okrętem.
9·00 wiecz. poc. osob.	Nr. 17	do Podwołoczysk. Połączenia: do Wieliczki, Chyrowa, Sambora, Stryja, Jaworowa, Rawy Ruskiej, Podhajec, Sianek, Brodów, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec, Grzymałowa, Kijowa, Odessy.
10·15 w nocy poc. posp.	Nr. 4	do Wiednia. Połączenia: do Warszawy, Iwanogrodu, Petersburga, Wrocławia, Berlina, Opawy, Pragi, Karlsbadu.
10·35 w nocy poc. posp.	Nr. 104	do Wiednia.
10·35 w nocy poc. osob.	Nr. 19	do Lwowa. Połączenia: do Wieliczki; Jasła, Dynowa, Chyrowa, Sambora, Stryja, Stanisławowa, Jaworowa, Sianek, Sambora, Stojanowa.
11·55 w nocy poc. osob.	Nr. 47	do Nowego Sącza. Połączenia: do Oświęcimia, Żywca, Zwardonia, Zakopanego, Orłowa, Stróż, Nowego Zagórza, Sambora, Sianek, Borysławia, Stryja, Stanisławowa.

Przyjazd do Krakowa:

12·40 w nocy poc. posp.	Nr. 8	z Czerniowiec. Połączenia: od Bukaresztu, Jass, Ickan-Delatyna, Husiatyna, Jaworowa, Stojanowa, Stryja, Sambora, Chyrowa.
3·07 w nocy poc. posp.	Nr. 7	z Wiednia. Połączenia z Karlsbadu, Pragi, Ołomuńca Opawy, Cieszyna, Wrocławia i Berlina przez Trzebinię
3·30 w nocy poc. osob.	Nr. 12	z Podwołoczysk. Połączenia: z Odesy, Kijowa, Grzymałowa, Zbaraża, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Brodów Stanisławowa, Stryja, Sambora, Chyrowa, Sokala, Jasła Rozwadowa.
4·52 w nocy poc. osob.	Nr. 20	ze Lwowa. Połączenia: od Stojanowa, Podhajec, Chyrowa, Sambora, Stryja, Orłowa, Nowego Sącza.
5·30 w nocy poc. posp.	Nr. 103	z Wiednia.
5·55 w nocy poc. osob.	Nr. 48	z Nowego Zagórza przez Suchę. Połączenia: z Gorlic Orłowa, Zakopanego.
6·00 rano poc. posp.	Nr. 3	z Wiednia. Połączenia: z Berlina i Wrocławia przez Bogumin.
6·32 rano poc. posp.	Nr. 2	z Ickan. Połączenia: z Konstantynopola przez Konstancę, z Bukaresztu Zaleszczyk, Delatyna, Podhajec, Nowego Zagórza, Chyrowa.
7·20 rano poc. osob.	Nr. 15	z Oświęcimia
7·20 rano poc. osob.	Nr. 412	z Wieliczki.
7·35 rano poc. osob.	Nr. 6212	z Kocmyrzowa i Mogiły.
7·55 rano poc. osob.	Nr. 32	z Oświęcimia przez Podgórze-Płaszów. Połączenia: z Żywca Suchej, z Wadowic przez Kalwaryę i Spytkowice.
8·15 rano poc. osob.	Nr. 118	z Tarnowa. Połączenia: z Nowego Sącza, Jasła, Stróż.
8·42 rano poc. osob.	Nr. 18	z Podwołoczysk. Połączenia: z Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża Brodów, Ickan, Stanisławowa, Rawy Ruskiej, Podhajec. Sianek, Chyrowa, Nowego Sącza.
9·05 rano poc. osob.	Nr. 41	z Granicy. Połączenia z Warszawy.
9·35 rano poc. osob.	Nr. 13	z Wiednia. Połączenia: z Ołomuńca, Opawy, Cieszyna Bielska, Wrocławia, Berlina, Gliwic, Warszawy.
11·20 p. poł. poc. miesz.	Nr. 462	z Wieliczki
11·55 p. poł. poc. osob.	Nr. 39	z Wiednia.
12·58 po poł. poc. osob.	Nr. 6214	z Kocmyrzowa i Mogiły.
1·10 po poł. poc. osob.	Nr. 114	(co niedzielę, czwartki i święta) z Tarnowa. Połączenia: z Nowego Sącza, Szczucina.
1·24 po poł. poc. osob.	Nr. 14	ze Lwowa. Połączenia: z Sambora, Stryja, Chyrowa, Sokala, Dynowa, Jasła, Rozwadowa, Nadbrzezia, Nowego Sącza, Stróż, Jasła, Szczucina.
2·05 po poł. poc. osob.	Nr. 44	z Nowego Sącza. Połączenia od Krynicy, Zakopanego, Zwardonia, Żywca, Wadowic i Bielska przez Kalwaryę.
2·20 po poł. poc. posp.	Nr. 6	ze Lwowa. Połączenia: od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stanisławowa, Chyrowa, Sambora, Stryja.
2·45 po poł. poc. posp.	Nr. 5	z Wiednia. Połączenia: z Karlsbadu, Pragi, Ołomuńca, Opawy.
3·35 po poł. poc. osob.	Nr. 414	z Wieliczki.
4·45 po poł. poc. osob.	Nr. 26	z Oświęcimia, Skawiny. Połączenia z Wadowic przez Spytkowice.
4·52 po poł. poc. osob.	Nr. 27	z Brzecławy (Lundenburga).
5·50 po poł. poc. osob.	Nr. 116	z Tarnowa. Połączenia: z Orłowa i Krynicy Nowego Sącza, Stróż, Jasła, Szczucina.
6·14 wiecz. poc. miesz.	Nr. 464	z Wieliczki.
6·25 wiecz. poc. osob.	Nr. 16	z Podwołoczysk. Połączenia: z Kijowa, Odessy, Brodów, Jaworowa, Ickan, Rawy Ruskiej, Stryja, Sambora, Chyrowa, Nowego Sącza, Stróż, Jasła, Szczucina.
6·53 wiecz. poc. osob.	Nr. 42	od Stryja, Sambora, Nowego Zagórza przez Suchę. Połączenia: z Ławocznego, Borysławia, Tustanowic, Gorlic, Orłowa, Bielska i Wadowic przez Kalwaryę.
7·10 wiecz. poc. osob.	Nr. 6216	z Kocmyrzowa.
8·10 wiecz. poc. posp.	Nr. 1	z Wiednia. Połączenia: z Karlsbadu, Pragi, Ołomuńca, Opawy, Cieszyna, Berlina, Wrocławia, Bielska.
9·10 wiecz. poc. osob.	Nr. 34	z Oświęcimia. Połączenia: z Sierszy Wodnej.
9·24 wiecz. poc. posp.	Nr. 4	z Podwołoczysk. Połączenia od Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec, Brodów, Ickan, Rawy Ruskiej, Podhajec, Sianek, Stryja, Sambora, Sokala, Dynowa, Jasła, Rozwadowa, Orłowa, Krynicy, Nowego Sącza, Gorlic, Stróż, Szczucina.
9·45 wiecz. poc. osob.	Nr. 19	z Wiednia. Połączenia: z Pragi, Ołomuńca, Opawy.
10·24 w nocy poc. osob.	Nr. 24	z Rzeszowa. Połączenia: od Jasła, Rozwadowa, Orłowa, Krynicy, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Szczucina, Wieliczki.
11·05 w nocy poc. osob.	Nr. 46	z Nowego Sącza przez Suchę. Połączenia: od Orłowa, Zakopanego, Zwardonia, Żywca, Bielska i Wadowic przez Kalwaryę,
11·38 w nocy poc. posp.	Nr. 9	z Wiednia. Połączenia: z Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wrocławia i Berlina przez Trzebinię, z Moskwy, Petersburga, Warszawy.

V Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Powszechnego Zakładu Kredytowego dla Handlu i Przemysłu

Stow. zarej. z ogr. poręką **w Jaworznie**

odbędzie się w niedzielę dnia 8 marca 1914 r. o godz. 6 wieczorem w lokalnościach Towarzystwa z następującym

Porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
2) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1913;
3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisyi kontrol. z wnioskiem tejże o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum;
4) Rozdział czystego zysku;
5) Dowolne wnioski członków.

1703 **Dyrekcya.**



Znakomita
Herbata z wieżą

wszędzie w kraju do nabycia

Szarski i Syn

1919 0 **w Krakowie.**

Rok założenia 1853.

Zastępcy

na wschodnią Galicyę i Bukowinę poszukuje pierwszorzędna firma eksportowa

SARDYNEK.

Zgłoszenia pod S. S. 27 poste restante Kraków. 1702 1 2

Ogłoszenie.

We czwartek dnia 12 marca 1914 r: odbędzie się w sali Stowarzyszenia w Andrychowie o godzinie 5 po południu

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Andrychowie z nieograniczoną poręką zarejestrowanego.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
2) Odczytanie sprawozdania z lustracyi Związku Stowarzyszeń zarob. i gosp. we Lwowie i oświadczenie Rady nadzorczej co do jej wyniku;
3) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1913;
4) Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej i wniosek tejże o udzielenie absolutoryum dla Dyrekcyi za rok 1913;
5) Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału zysku za rok 1913;
6) Wybór 3 członków Rady nadzorczej na 3 lata (§ 24 statutu);
7) Zatwierdzenie wyboru 3 członków Dyrekcyi i 3 zastępców na 3 lata;
8) Wybór 3 członków Komisyi rewizyjnej (§ 48 ustęp i) statutu);
9) Wnioski członków na czasie i ważnie zgłoszone.

Sprawdzone rachunki w myśl § 76 statutu będą wyłożone członkom do przejrzenia w biurze Stowarzyszenia od 5 do 12 marca b. r.

Uwaga: Uprawnieni do brania udziału w Walnych Zgromadzeniach są tylko ci członkowie, którzy wpłacili gotówką na rachunek swego udziału przynajmniej kwotę 20 K i przystąpili do Stowarzyszenia najmniej na pół roku przed Walnem Zgromadzeniem (§ 38 statutu) Nieczłonkom wstęp wzbroniony. 1474

Z Rady Nadzorczej Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Andrychowie z nieograniczoną poręką zarejestrowanego.

W Andrychowie, dnia 16 lutego 1914 r.

Stefan hr. Bobrowski prezes. *Ferdynand Matlak* sekretarz.

Rządowo uprawniona
fabryka wód min. sztucznych i specyalnych leczniczych.
pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE.

przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow.

wody mineralne sztuczne

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

specyalne lecznicze 231 7 0

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne z przepisu Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco

Ogłoszenie.
VII Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków

Towarzystwa kredytowego w Żabnie

Stow. zarej. z ogr. poręką, odbędzie się **dnia 10 marca 1914 r.** o godzinie 5 po południu w lokalu Towarzystwa z następującym

Porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1913 i udzielenie jej absolutoryum;
2) Rozdział czystego zysku;
3) Uregulowanie wynagrodzenia Dyrekcyi w myśl § 17 statutu;
4) Wybór 3 Członków Komisyi kontrolującej (§ 19 statutu);
5) Ewentualne wnioski Członków.

W razie braku kompletu odbędzie się ponowne Walne Zgromadzenie Członków tegosamego dnia o godz. 6-tej po południu z powyższym porządkiem dziennym, które bez względu na ilość obecnych prawomocnie uchwalać i obradować będzie. Zamknięcie rachunkowe i bilans mogą Członkowie przeglądnąć w biurze Towarzystwa w Żabnie w godzinach urzędowych.

Żabno, dnia 24 lutego 1914

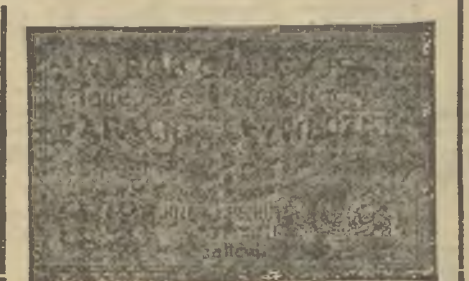
1707 **Zarząd.**

Żądajmy we wszystkich handlach i trafikach

Popierajmy przemysł krajowy!

149 5 0







Precz z zapałkami niemieckiemi i węgierskiemi.

tylko zapałek krajowych !!!!!

10.000 KORON NAGRODY

DLA NIEMAJĄCYCH ZAROSTU I ŁYSYCH.



Porost brody i włosów na głowie istotnie w 8 dniach wywołuje **prawdziwie duński „Balsam Mos“.** Starzy i młodzi, mężczyzni i kobiety, używają tylko **„Balsamu Mos“** do wywołania porostu brody, brwi i włosów jest bowiem dowiedzioną rzeczą, że **„Balsam Mos“ jest jedynym środkiem nowoczesnej wiedzy, który w przeciągu 8 do 14 dni** przez działanie na cebulki włosów w ten sposób na nie wpływa, że włosy zaraz zaczynają róść. Ręczy się, że środek ten nie jest szkodliwy

Jeżeli to nie jest prawdą, wypłacimy

10.000 KORON GOTÓWKĄ

każdemu golowąsemu, łysemu, lub rzadkie włosy mającemu, który Balsamu Mos przez sześć tygodni używał bezskutecznie.

Uwaga: Jesteśmy jedyną firmą, która daje tego rodzaju poręczenie. Lekarskie opisy i polecenia. Przed naśladownictwami ostrzega się **usilnie.**

W sprawie prób z Pańskim „Balsamem Mos“ mogę Panom donieść, że z tego balsamu jestem zupełnie zadowolony. Już po ośmiu dniach pojawił się wyraźny porost włosów, a chociaż włosy były jasne i miękkie, były one przecież bardzo mocne. Po dwóch tygodniach przybrała broda powoli pierwotną barwę i dopiero wtenczas ujawniło się nadzwyczaj korzystne działanie Pańskiego balsamu. Dziękując, łączę dla WP. wyrazy poważania **I. C. Dr Tverg, Kopenhaga.**

Paczka Balsamu Mos 5 złr. Opakow. dyskr. Po otrzymaniu należytości lub za zaliczką. Pisać **do największego w świecie osobliwego handlu**

MOS-MAGASINET, COPENHAGEN B. 1306 DANMARK (Dania).

Opłata kart koresp. 10, a listów 25 h.) 997

Lwp. 712/14. 1705 1 3

Konkurs

na posadę konduktora drogowego przy Wydziale powiatowym w Białej.

Wymagane kwalifikacye są;

Nieprzekroczony 40 rok życia, ukończenie kursu dla konduktorów drogowych przy Wydziale krajowym we Lwowie, ewentualnie szkoły przemysłowej w dziale budownictwa i przynajmniej dwuletnia praktyka przy budowie i konserwacyi dróg.

Z posadą tą połączone są następujące pobory:

Płaca roczna wynosi początkowo 1800 koron;
Ryczałt na objazdy dróg 1000 koron.

Posada nadaną będzie prowizorycznie na 1 rok, a po upływie tego roku i stwierdzeniu zadowalniającego uzdolnienia i gorliwości w pełnieniu służby, nastąpi stabilizacya i przyznanie dodatku aktywalnego w wysokości 20% płacy rocznej.

Płaca z dodatkiem wzrastać będzie następnie według tutejszego szematu do wysokości płac urzędników państwowych X rangi.

Ubiegający się o niniejszą posadę winien najpóźniej do **10 marca 1914 r.** wnieść do Wydziału powiatowego w Białej podanie, zaopatrzone w metrykę, świadectwa szkolne i z odbytej praktyki.

Wydział powiatowy w Białej.





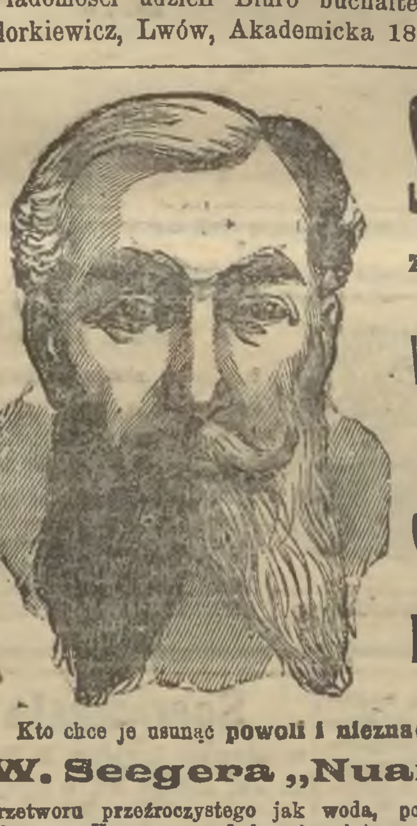
Włosy na twarzy!

usuwa radykalnie nowo wynaleziona igła **„Sans cheveux“** (Patent z). — Cena 12 koron 50 hal. za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem kwoty. Etablissement für Spezial-Instrumente, J. Landerer, Wiedeń, V/2, Margarethengürtel 118. 1703

Majątek ziemski

pięknie skomasowany i zabudowany, półtora kilometra szosą od stacyi kolei, podolski czarnoziem, 510 morgów, w czem 80 lasu, do sprzedania za 450.000 koron.

Wiadomości udzieli Biuro buchalteryjne i handlowe, J. F. Florkiewicz, Lwów, Akademicka 18. 1715 1 4



Siwe włosy!

znikają natychmiast po użyciu środka

W. Seegera „Wesena“ farby orzechowej K 2.40

W. Seegera „Nuxol“ K 2·40

lub „Pigmentin“ K 4 i K 8.

Kto chce je usunąć **powoli i nieznacznie,** niech użyje środka

W. Seegera „Nuancin“ kor. 4

przetworu przeźroczystego jak woda, podobnego raczej do wody na włosy. — Komu **wypadają** włosy lub ma **łupież** (łuski) **na głowie,** niech używa wody do włosów

W. Seegera balsamu brzozowego

który zawiera czysty, **leczący** sok brzozy.

Jedynie prawdziwe wyrobu W. Seegera, Wiedeń. — Warszawa. Składy we wszystkich aptekach, drogueryach, lepszych perfumeryach i zakładach fryzyerskich. — Generalny zastępca: Szymon Tilles, Wiedeń II., Taborstrasse 46. 151 7 0

L. 257. 1706 1 3

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy bocheński ogłasza konkurs na posady akuszerek okręgowych z siedzibą w Rajbrocie i Książnicach.

Okręg w Rajbrocie obejmuje 2 gminy, o ludności łącznej 3.115 głów, okręg w Książnicach 5 gmin, o ludności 2.261 głów.

Płaca akuszerki w Rajbrocie wynosi 240 kor., akuszerki w Książnicach 300 koron rocznie i płatna będzie w ratach miesięcznych zdołu.

Kandydatki narodowości polskiej, winny się wykazać:

1) Metryką chrztu;
2) Dyplomem z ukończenia szkoły położnych w Krakowie lub Lwowie;
3) Dotychczasową praktyką.

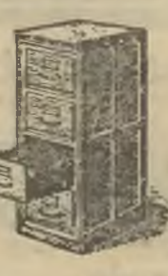
Podania wnosić należy do dnia 15 marca b. r., obsadzenie posady nastąpi od 1 kwietnia 1914 r.

W Bochni, dnia 23 lutego 1914 r.

Wydział powiatowy.

Główny fabryczny skład amerykańskich urządzeń biurowych

D. Druckera we Wiedniu

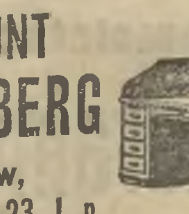


dostarcza zastępca

1280 5 6

ZYGMUNT ROSENBERG

Kraków, Rynek główny 23, I. p.



WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK

beletrystycznych i naukowych

J. GUMPLOWICZ

znajduje się stale przy

Placu W. W. Świętych L. 8.

Nr. Telefonu 2372.

Książki w kilku językach. **Nowości we wszystkich działach.** Życzenia P. T. Czytelników z prowincyi załatwia się odwrotnie. 246 6 0

Pokój kawalerski umeblowany, frontowy, o 2 oknach, z zupełnie osobnem wejściem, oraz pokój frontowy, przechodni, umeblowany, bardzo tanio od 1 marca do wynajęcia. Ulica św. Filipa 22, I piętro, na lewo. 1525 4 4

Zaginęła suka „Leda“

legawa, ostrowłosa, tarantowata, ogon ucięty, pysk siwy. Znalazca otrzyma 20 koron. Basztowa 4, II p. 1537 4 5

Przystąpię jako spólnik, z kapitałem 15—20.000 K, do rentownego przedsiębiorstwa. — „Prometeusz“ poste restante Kraków I. 1667 3 4

Odsprzedam

urzędowy dokument sprzedaży 10 losów wypłacalnych na raty, za połowę wpłaconych rat, t. j. za 108 koron. Zgłoszenia pod Fortuna 108 poste rest. Kraków I. 1678 2 3

Potrzebna pożyczka wekslowa 5—6000 K, krótkoterminowa, solidna poręka, duży procent. — **Ulokujemy** na hipotekę kwoty 120.000 K i 30.000 K. **Kupimy** willę w okolicy Krakowa. Zgłoszenia do biura „Ergon“, ul. Krupnicza 9. Telef. 445. 1618 3 3

Hotel londyński

wraz z restauracyą, kawiarnią, wielkim gościnnym ogrodem, nowo odrestaurowany, z komfortem, wraz z meblami, od 1 kwietnia b. r. do wynajęcia. — Wiśniewski, Kraków, ul. Stradom 11. 1664 3 5

Piękny pokój

do wynajęcia zaraz, lub od 1 marca, dla osób lubiących spokój. Także dla panienek. Wiadomość: ul Wielopole 7, I p., na prawo, Rybarska. 1665 2 2

Do wynajęcia od 1 marca 1914, przy ulicy Wielopole 5: sklepik i 3 ubikacye, nadające się na pracownię i mieszkanie, dalej 2 pokoje, kuchnia i łazienka na I piętrze. — Wiadomość na miejscu u stróża. 1565 5 3

Emeryt

poszukuje emeryta lub emerytkę, z kapitałem około 20.000 K, celem zakupna w spółce kilkudziesięcio morgowego gospodarstwa w Zach. Galicyi. Zgłoszenia pod J. A. 1685 przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 1685 2 6

Bezpłatnie

obszerny spis dzieł; z dziedziny przyrodolecznictwa, domowych środków leczniczych i hygieny, wysyła autor Dr med. Stanisław Breyer, Kraków, ul. Wolska 36. 1571 2 8

Seminarzystka z III kursu

szuka lekcyj. Zgłoszenia pod „Helena“ przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 69 2 0

Celujący

uczeń klasy VII. gimnazyalnej poszukuje lekcyj; przygotowuje również do egzaminów prywatnych. Zgłoszenia pod „K...k“ poste restante Kraków, za okazaniem karty tramwajowej Nr 3.564. 1200 8 8

BANK PRZEMYSŁOWY

dla Król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

Filia w Krakowie

począwszy od dnia 15 lutego 1914 opłaca od wkładek 1465 3 3

$4\frac{1}{2}\%$

w stosunku rocznym. Oprocentowanie rozpoczyna się z dniem powszednim po złożeniu

Główny skład mydeł Malinowskiego

SCHAMPO-TAROOL

do mycia głowy przeciw łupieżowi. TAROOL na wzrost włosów.

DUNTLEY-BISON

ostatnia nowość! nowe, praktyczne i tanie aparaty do pneumatycznego czyszczenia dywanów. Prospekta i sposoby użycia na życzenie darmo.

Masa francuska, wosk Crima, szczotki i aparaty do froterowania.

Rogóżki kokosowe, szczotkowe i żelazne — polecają najtaniej

REIM i SKA

Kraków, Rynek 37. 1233 2 0

L. 2466 **Konkursa** 509 3 5

1) Zwierzchność gminna miasta Tyczyna ogłasza niniejszem konkursa:

Na posadę lekarza miejskiego z płacą roczną 1000 kor. z ewentualną stabilizacyą po roku i podniesieniem pensyi do 1200 kor.

Lekarz obowiązany będzie wykonywać doroczne szczepienie, oględziny zmarłych, oględziny bydła i leczyć bezpłatnie ubogich chorych.

Termin do wnoszenia podań do 31 marca 1914.

2) Na posadę ukwalifikowanego sekretarza gminnego (po myśli ust. z d. 3/VII 1906 dla miast) z roczną płacą 1200 kor. Po roku ewentualna stabilizacya.

Termin do wnoszenia podań do dnia 31/III 1914.

Tyczyn, dnia 20 grudnia 1913. Burmistrz: **Dr Solecki.**

Miłośnikom kwiecia

poleca nowo otworzona

Swietlica kwietna „Żywia“

Zygmunta Soswińskiego 354 14 0
Kraków, Karmelicka l. 9.

Rośliny doniczkowe — palmy, araukarye i t. p., kwiaty cięte, oraz wszelkie wyroby w zakres ogrodnictwa artystycznego wchodzące, jako to: bukiety, wiązanki, żardiniery, kosze kwiatowe, wieńce. — Wielki wybór waz stylowych. Zlecenia z prowincyi uskutecznia się natychmiast.



Czy nie śmieje się serce gospodyni

na widok białej jak śnieg bielizny? Nie jestże też to wielkim wydatkiem, jeżeli się bieliznę zniszczy przez używanie tanich mydeł? Schichta mydłem marki „Jeleń“ nietylko pierze się bieliznę prędko i lekko, ale pozostaje ona wskutek dobrej własności mydła z „Jeleniem“ przez wiele lat jak nowa, jest zawsze biała jak śnieg i pachnie przyjemnie.



Już 1,000.000.000 razy

została bielizna w proszku do prania „Pochwała gospodyń“ namoczoną. Czyżby więc gospodynie były tak niemądre i wciąż jeszcze używały „Pochwały gospodyń“, nie mając żadnego zysku przytem? Muszą mieć zysk, bo za 12 halerzy zaoszczędzi się kilka godzin pracy, a tak tanich sil niema nigdzie. Mydło z „Jeleniem“ i „Pochwała gospodyń“ tworzą więc najdoskonalszą metodę prania. 289 1 2



Ogrodnik

w sile wieku, zdolny, tylko z żoną, poszukuje posady. „Ogrodnik“ poste restante Stróże. 1716 1 2

Poszukuję od marca pokoju obszerniejszego, ewentualnie z obiadem. Pożądane umeblowanie. — Zgłoszenia: „Sekretarz“ poste rest. Kraków gł. poczta. 1713

Poszukuje posady

znający się dobrze na gospodarce i na jeździe końmi, oraz na leczeniu tychże w różnych chorobach. Wiadomość w biurze p. Krassuskiej, ul. Jagiellońska 9, parter. 1722 1 2

Ukończony filozof poszukuje lekcyj, za utrzymanie i skromne wynagrodzenie. **T. T.** poste restante **Kraków.** 1723 1 3

Tylko dla pań.

Sprzedam mały zakład przemysłowy, istniejący od 18 lat, obrót roczny około 30.000 kor., czysty dochód 10.000 kor. Potrzebny kapitał od 5000 do 8000 kor. Listy: L. 50 L. R. poste restante Kraków główna poczta, za okazaniem kwitu inseratowego. 1720 1 8

Wyżeł francuskiej

rasy rekuwer, czarny, w czwartem polu, wszechstronnie ułożony, do sprzedania za 200 K. Wiadomość: Spółka rolnicza „Żniwo“ w Dębicy. 1729 1 3

Do sprzedania

dom jednopiętrowy, w najpiękniejszej dzielnicy miasta, pod przystępnemi warunkami. Wiadomość u p. Kupickiego, ul. Straszewskiego 5, II p., od 3 do 4 po poł. 1728 1 3

Leśniczy

lat 31, z egzaminem rządowym, z 10-letnią praktyką, na wzorowo prowadzonych gospodarstwach leśnych, wszechstronnie obeznany ze swoim zawodem, poszukuje posady. „Leśniczy“, Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów. 1714 1 3

Administracyi kamienicy

za złożeniem kaucyi, poszukuje energiczny budowniczy. Zgłoszenia. **Za okazaniem karty na broń Nr 35952.232** poste restante Kraków gł. poczta. 1701 1 3

Szukam mieszkania

z 3 pokoi słonecznych, z przedp., kuchnią, łazienką, z całym komfortem, od kwietnia. Zgłoszenia: Okazicielowi kwitu inseratowego Nr 1695 poste restante Kraków. 1695 1 3

Do sprzedania

dom z parcelą w Wieliczce, ulica Kuczkiewicza. Wiadomość w Podgórzu, ul. Kącik 11, u właścicielki. 1717

Wiktor Barabasz

Skład fortepianów, pianin i harmonium

Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B.

Telefon 2538.

Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo **L. Bösendorfera.**

Wielki wybór w instrumentach przegranych. 234 12 0

Wyborny miód!

pszczelny, deserowy, 5 kg. K 6·30, miód kuracyjny rarytas, 5 kg. K 8·80. — Wyborny miód do picia 5-kg. blaszanka K 7. Wysyła za zaliczką — **J. Farba, Podhajce 76.** 1261 6 20

Po najwyższych cenach

kupuje używane ubrania męskie i damskie, **M. Schwarc,** Kraków, ul. Józefa 1. Kartka wystarczy. 522 17 20

Siewnik

19-rzędowy, firmy Clayton et Shutleworth, mało używany, do sprzedania. Obszar dworski Przybradz, poczta Zator. 1704 1 3

Jaja wylęgowe

Orpingtonów białych, rasy podwójnego pożytku, od kur swej znakomitej hodowli i koguta sprowadzonego od p. Paderewskiej z Riond-Bosson, sprzedaje po 50 h, zwracając pieniądze za niezapłodnione, **Ign. ukasik w Limanowej.** 1719 1 6

Sypialnia

orzech., matowa, kredensy, krzesła do jadalni, konsole, kanapa pluszowa, umywalnie, różne biurka, ścianka na garderobę, oraz dużo różnych mebli i innych rzeczy używanych, w dobrym stanie, najtaniej do nabycia w katolickim handlu, Kraków, ul. Kopernika 13. 1730 1 5

Korzystne kupno.

Z powodu położenia finansowego, sprzedam nową kamienicę, z całym komfortem budowaną, z uregulowaną hipoteką, z ogródkiem, za bardzo przystępną cenę. Pretensye hipoteczne mogą być przyjęte w cenie kupna. Może być i zamiana na folwark, stary dom w Krakowie, na parcele budowlane lub na willę. Zgłoszenia listowne pod **Nr 2092 banknotu 10 kor.** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 1725 1 5

FAVORIT

słynne Albumy Mód już wyszły **na sezon wiosenny i letni.** Po K —·90, z przesyłką po K 1·05, za zaliczką K 1·55.
Do **każdej ryciny** nabyć można **niezrównane** tysiąckrotnie **wypróbowane**

KROJE FAVORIT

tylko u firmy: **J. Hopcas A. Salomonowa,** Kraków, ulica Szczepańska 9. 1721 1 5

Poszukuję

od 1 kwietnia dużego pokoju lub 2 mniejszych, przedpokoju i kuchni z przynależnościami. Zgłoszenia z podaniem ceny pod **E. T.** Adm. „N. Reformy. 1190 3 3

Poszukuję od 1 września b. r.

mieszkania, składającego się z 1 dużego salonu, pokoju i przedpokoju, odpowiedniego na szkołę tańców. Zgłoszenia do 28 lutego pod **F. W.,** droguerya, Kraków, Karmelicka 14. 65 3 3

Kiełbasy wiejskie

czysto wieprzowe, specyalne, wyrabiane ze szynek i polędwic, oraz inne wędliny, wytwarzane sposobem domowym wiejskim — o 100% lepsze niż wszystkie wyroby inne — tudzież smalec, **celem zapoznania P. T. Publiczności z doborowemi wędlinami sprzedaje o 10% taniej niż wszędzie**
Pierwszy specyalny skład wędlin
Kraków, ul. Długa 24.
Kupcom i odsprzedawcom znaczny opust! 1443 4 30

Konces. biuro nauczycielskie Anieli Kawalerskiej

w Krakowie ul. Lenartowicza l. 8, poleca nauczycielki wszelkich kwalifikacyj, nauczycieli, wychowawczynie i cudzoziemki. 1343 3 3

J. Bross, krawiec męski

w Krakowie, Wiślna 4, I p., w pobliżu Rynku gł., C-D.
Przyjmuję już zamówienia na sezon wiosenny i letni, wykonuję tak z materyału własnego, jakoteż i dostarczonego. **Przejezdnym** próbuję w dniu zamówienia. **Obecnie ceny zniżone.** 1526 2 3

Gustowne ● i łatwe ● do ● samoczesania ●

● Fryzury ●

wyrabia ze ● swoich ● włosów ● jakoteż i z danych ● kupuje wyczesane włosy ● Fryzyer ● ul. Wolska 1. ● 1461 9 10

Kupuje się

meble różne, fortepiany krótkie, pianina, kasy, broń, i t. p. Kraków, ul. Gołębia 10, sklep, handel katolicki. 1500 6 10

Stare sztuczne zęby

kupuje **Brenner,** Kraków, ulica Mikołajska l. 8, I piętro. — Telefon 2028/VI. 1522 6 10

Drzewo sosnowe na celulozę

kupuję w każdej ilości za gotówkę. Zgłoszenia pod: **„J. S. 1617“** przyjmuje Administracya »N. Reformy«. 1617

Pożyczkę pieniężną

otrzymują osoby każdego stanu (także panie) na 4—6% bez poręki na spłaty po 4 K miesięcznie przez „Diadal“ Escompte-Bureau, Budapest VIII Rakóczi ut 71. 1418 5 10

MAGAZYN NOWOSCI i BIELIZNY DAMSKIEJ

pod firmą

KAROL JAROSZ

przedtem Zimler i Ska — przeniesiony obecnie na

ULICĘ FLORYANSKĄ 35 róg ulicy św. Marka. Telefon 2329

poleca po bajecznie niskich cenach:

Prześcieradła płócienne na łóżka bez szwu, wielk. 152×225 ctm.

Nr I.	3 sztuki kor. 10·50	6 sztuk kor. 20·50
Nr II.	3 sztuki kor. 12·—	6 sztuk kor. 23·50
Nr III.	3 sztuki kor. 13·50	6 sztuk kor. 26·50
Nr IV.	3 sztuki kor. 15·50	6 sztuk kor. 30·—
Nr V.	3 sztuki kor. 16·—	6 sztuk kor. 31·—

Ręczniki lniane białe, z pąsowym, lub granat. szlakiem

Nr I.	pół tuz. kor. 6·—	1 tuz. kor. 11·50
Nr II.	pół tuz. kor. 7·—	1 tuz. kor. 13·50

Ścierki do naczynia po koron 3·40 i 4·20 za 1 tuzin.

Przesyłki pocztowe ponad kor. 50 franko. 903 9 0

Praktyczna znajomość języków dostępną dla każdego.

W obecnym sezonie rozpoczynamy co czwartek

praktyczne kursy

jęz. angielskiego, włoskiego, francuskiego i niemieckiego.

2-3 lekcyi tygodniowo

Koron 4, 6, 9, 14 lub 21 miesięcznie.

KURSY ANSONA

Kraków, ul. Jagiellońska 9. Tel. 2233.

Metoda Ansona podaje materyał naukowy i rozwija konwersacyę zgodnie z właściwą uczniowi psychologią poznania, tak, że umysł ucznia podczas nauki nie wytęża się. Za te zalety metoda Ansona na Wszechświatowej Wystawie Hygieny w Dreźnie 1911 r. odznaczoną została dyplomem honorowym.

403 11 0

Stylowe urządzenie salonu

z dywanami, portyerami, biuro amerykańskie, meble klubowe, piękny bufet szklony, fotel skórzany, futro niedźwiedzie, są z wolnej ręki tanio do nabycia 1506 3 3

w Hali Licytacyjnej, Pałac Spiski.

Dlaczego powagi lekarskie całego świata polecają dziś używanie gimnastyki?

Ponieważ działanie tejże na organizm w wysokim stopniu go hartuje i czyni na słabości odpornym. 1234 3 0



Z Anglii, ojczyzny wszelkich sportów, sprowadzone aparaty gimnastyczne systemów Whitely, Sandow's, Ideal i Family gymnastics, Autogymnast, Varno Vibrator, do masowania.

Polecają
REIM i SPÓŁKA, KRAKÓW
Rynek 37, A-B.
Cenniki darmo.

Do samoistnego kierownictwa

generalnych agencyj

we Lwowie i Krakowie,

towarzystwo ubezpieczeń, posiadające stosunki a obejmujące działy: ubezpieczeń od ognia, wypadków, odpowiedzialności prawnej i włamania, szuka po jednym fachowcu pod bardzo przystępnemi warunkami. Mężczyźni z handlowem wykształceniem, którzy mają znajomości szczególnie w sferach polskich, znają dział ubezpieczeń od ognia i mogą świadectwami wykazać obrotność na polu organizacyi i akwizytacyi, mają pierwszeństwo. Uwzględni się tylko zgłoszenia poparte referencyami i szczegółowo przedstawiające dotychczasową działalność. Zgłoszenia pod: **„Talent“** przyjmuje ekspedycya ogłoszeń **Bock i Herzfeld, Wiedeń, I., Adlergasse 6.** 1638 2 2

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

poleca następujące wydawnictwa: 1613 1 3

Biblioteka Macierzy polskiej Nr 85. *Żulińska B.* Nauka moralności narodowej . . . . . 2·—
Biblioteczka młodzieży szkolnej Nr 41. *Gawalewicz.* Królowa niebios . . . . . —·25
Biblioteczka Uniw. lud. Nr 36. *Dygasiński.* W puszczy . . . . . —·32
Mindes J. **Rozbiór moczu.** Tłóm. dr H. Malarski . . . . . 4·50
Sajdak I. **Historia critica** scholiastarum et commentatorum Gregorii Nazianzeni. I. . . . . . 10·—
Tetmajer W. **Silva rerum** . . . . . 3·50
Zapolska G. **O czem się nawet myśleć nie chce.** Powieść . . . . . 5·20

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Obwieszczenie.

Rada Zawiadowcza

BANKU PRZEMYSŁOWEGO

DLA KRÓLESTWA GALICYI I LODOMERYI Z W. KSIĘSTWEM KRAKOWSKIEM

ma zaszczyt zaprosić niniejszem wszystkich uprawniowych do głosowania akcyonaryuszy Banku Przemysłowego na

III. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się **we wtorek dnia 10 marca 1914 r.** o godzinie 11 przed południem, w sali posiedzeń Banku Przemysłowego we Lwowie, przy ul. 3-go Maja l. 19.

Porządek dzienny Walnego Zgromadzenia:

1) Sprawozdanie za drugi rok administracyjny i przedłożenie bilansu z dniem 31 grudnia 1913;
2) Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej; 1682
3) Uchwała co do rozdziału czystego zysku;
4) Wybór 3 członków Komisyi rewizyjnej i 2 zastępców na rok administracyjny 1914.

◆◆◆◆◆◆

Akcyonaryuszy, chcących wziąć udział w ten Walnem Zgromadzeniu, uprasza się w myśl §§ 34, 36, 39 i 40 statutów o zdeponowanie w kasie **Banku Przemysłowego we Lwowie,** przy ul. 3-go Maja l. 19, lub w jego Filii **w Krakowie,** Rynek główny l. 15, najpóźniej do dnia 4 marca 1914, swych akcyj wraz z kuponami. Dziesięć akcyj daje prawo do jednego głosu. Akcyonaryusze, którzy przez zdeponowanie akcyj udowodnili swoje prawo do głosu, otrzymają karty legitymacyjne, brzmiące na ich nazwisko, z wymienieniem liczby złożonych akcyj i przypadających na nie głosów.

Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może akcyonaryusz wykonywać albo osobiście, albo przez pełnomocnika, bez względu na to, czy tenże jest akcyonaryuszem, czy nie.

Lwów, dnia 20 lutego 1914.

(Za przedruk płacić się nie będzie). *Rada Zawiadowcza.*

Koestlin'a

Sire-Sire Keksy

najlepsze herbatniki

636 7 0

Herbata z Brodów



Herbata z Brodów

Od dawien dawna z swej dobroci i zapachu uznaną prawdziwą

Herbatę rosyjską

1 zbioru majowego, poleca handel 14 0

W. ADAMOWICZA

w Brodach na pograniczu rosyjskiem

1 funt „Familijnej“ bardzo dobrej . . . . . K 2·80
1 funt „Melange de Moskou“ w oryg. opak., najlepszej 5·—
1 funt „Imperial“ cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu 7·—
1 funt „Okruchów“ z najlepszych herbat kwiatowych 2·40
Kawa Ceylon, gruboziarnista, franco 5 kg. . 18 i K 20·—
Grzybki litewskie, b. ładne, 1 kg. . . . . . K 9·—

Leśnik ze szkołą lasową, z egzaminem państwowym, z kilkonastoletnią praktyką, ze znajomością prowadzenia przełożeństwa obszaru dworskiego i nadzoru gospodarstwa, poszukuje posady. E. Bolechowski, Lwów, ulica Wolność 16 A, parter. 1542 3 3

Włosów

prawdziwych na warkocze, loki i t. p., mam większą ilość do sprzedania. Cena 30 halerzy za deko. Kraków, ulicą Gołębia l. 10, handel mebli. 1626 4 6

Specyalista

w ostrzeniu brzytew, M. Nadel, ul. św. Marka 25, u fryzyera. 1568 1 5

Ważne dla wszystkich.

Okucia do pieców kuchennych, ramy, drzwiczki, szabaśniki, i zmontowane razem okucie do kuchen jak wiedeńskie, wykonuje i ma na składzie w swej ślusarni Józef Pogorzelski, ul. św. Łazarza 16 w Krakowie. 1089 7 10

Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo konc.

Biuro informacyjne

Artura Steinsberga

w Nowym Targu (Rynek 9)

udziela pisemnych, ustnych i telegraficznych informacyj o stosunkach majątkowych i wartości kredytowej kupców, przemysłowców i osób prywatnych. 1556 3 3

Panna

z maturą sem. poszukuje biurowej posady lub lekcyj z klas posp. — Zgłoszenia pod **„Matura“** poste restante **Kraków.** 1558 3 5

Poszukuję dzierżawy

restauracyi z pełną koncesyą i trafiką, ewentualnie połączoną z handlem towarów korzennych, w Krakowie lub na prowincyi. Zgłoszenia pod **„Interes 1000“** poste restante **Jaworz koło Bielska,** Śląsk austryacki. 1683 2 2

Lokal

na biuro, sklep i t. p., w dogodnem miejscu, do wynajęcia. Wiadomość: Wolska 7, I p. 1560 3 3

Do wynajęcia okazyjnie tanio domek w Nowej Wsi, składający się z 4 stancyj, sklepiku, różnych komórek i ogródka, za cenę 70 kor. miesięcznie. Wiadomość: ul Wiślna 8, w księgarni. 1583 3 3

2 lub 3

słoneczne pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka, gaz, do wynajęcia od 1-go marca. Ul. Staszica 7. Wiadomość u dozorcy. 1601 3 3

Konc. Zakład sprzedaży i kupna M. Teleszniekiej

w Krakowie ul. Floryańska L. 49 I p. nadeszły nowe i używane stylowe sypialnie dębowe jasne, orzechowe, jadalnie palisand., meble salonowe mah. ant. Ludwik XVI garnitur biały, biblioteki, biura, sekretarki, serwantki, konsole, lustra, kandelabry srebrne, obrazy. 1035 9 10

Rutynowany urzędnik

władający językiem polskim i niemieckim, korespondent i koncepista, znający ustawy, książkowość i wszelką manipulacyę biurową, dobrze się prezentujący, szuka posady. Także na prowincyi, lub jako podróżujący. „Nr. 7 966 okaziciel karty na broń“ poste restante Kraków. 1122 6 12

Okazya.

Sprzedam kamienicę, solidnie, z komfortem budowaną, wolną od podatków, w zdrowej dzielnicy — bez pośrednictwa. Zgłoszenia listowne pod **„Okazya“** poste restante **Kraków,** tylko za okazaniem kwitu inseratowego. 1577 3 3

Adwokat Dr Rappaport

w Dąbrowie koło Tarnowa

poszukuje zdolnego i rutynowanego **koncypienta.** Warunki bardzo korzystne. Posada do objęcia natychmiast. — Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 1689 2 3

Sprzedam

przyjmę spólnika, lub wydzierżawię kompletnie urządzony, dobrze prosperujący Kino-teatr. Zgłoszenia: **Legitymacya techniczna l. 41** poste rest. **Kraków.** 1697 2 3

Poszukuję

1) **Majątku** ziemskiego 400—500 m., na przestrzeni Tarnów-Przemyśl, w pobliżu st. kol., z dobrym domem mieszkalnym.
2) **Majątku** 500—600 m., przeważnie leśnego w równiach, z odpowiednim domem mieszkalnym do **kupna.** 1661 2 3
Zgłoszenia do: Keller i Spółka, Kraków, ulica Kochanowskiego 4.

K. 525. 1637 3 3

Ogłoszenie.

Magistrat miasta Kolbuszowej wydzierżawi z wolnej ręki na lat 3:
1) rzeźnię,
2) jatki gminne o 6 przedziałach,
3) 50% dodatek konsumcyjny od mięsa.

Zaznacza się, że interes ten jest bardzo dobry, zwłaszcza dla fachowca, albowiem rzeźnia w tym roku będzie nowa, z najnowszemi urządzeniami, nadająca się do bicia bydła, nierogacizny i cieląt, na eksport, w które to ostatnie tutejsza okolica bardzo obfituje.

Wszelkich wyjaśnień udzieli p. Bemben, aptekarz w Kolbuszowej, który również upoważniony jest do zawarcia stanowczej umowy z dzierżawcą, imieniem gminy.

Kolbuszowa, 18 lutego 1914.
Burmistrz
Skowroński w. r.

Z drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski